

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennym bezpłatnym wydaniem porannym):
Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50.
Kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.
Za odnośnienie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.
Opłata za przesyłkę i kosztą ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję do Cieszyny: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.
Oddzielną przedpłatą na jedno tylko wydanie Kurjera przyjmowana być nie może.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodził rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garbontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., za każdy następny raz 20 kop.

Nekrologia: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop. każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., za każdy następny raz 1 1/2 kop.

Ogłoszenia do Kurjera warszawskiego przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frenclera ulica Senatorska nr 18.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126. — Telefon Administr. 114.

— W dniu jutrzejszym z powodu uroczystości św. Stanisława Kostki rozpocznie się solennym nabożeństwem w kościele św. Ducha (po-paulińskim) od 1. oktawy.

Ku czci tegoż świętego odprawione też będzie w dniu jutrzejszym nabożeństwo odpustowe w kościele pod jego wezwaniem w Okuniewie za Wiaślą.

— W kościele św. Marcina (po augustjańskim) obchodzona będzie w dniu jutrzejszym nabożeństwem odpustowym odłożona z dnia 12 go b. m. uroczystość św. Marcina, biskupa. Rozpoczęte ono zostanie o godz. 8-ej mszą świętą, którą odprawi JE. ks. arcybiskup Popieł; sumę będzie celebrował Jks. Filochowski, kanonik metropolitalny, surogat konsystorza, kazanie zaś wypowie ks. Łubiński. W poniedziałek w tymże kościele odprawione będzie o godzinie 9-ej zrana nabożeństwo żałobne z egzekwiami, kazaniem i konduktem za spokój dusz zmarłych braci i sióstr bractwa Pocieszenia N. Marji Panny.

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) jutro o godzinie 6-ej rano odprawiona będzie przed wielkim ołtarzem msza święta, z wystawieniem N. Sakramentu, zaś o godz. 10-ej zrana odprawiona będzie przed ołtarzem Matki Boskiej uroczysta wotywa na intencję bractwa pod temże wezwaniem, a następnie suma odpustowa ku czci Opieki N. Marji Panny, poprzedzona procesją różańcową. W poniedziałek zaś o godzinie 6 i pół zrana odprawione będzie w tymże kościele żałobne nabożeństwo panińskie za spokój dusz zmarłych sióstr z bractwa św. Róży Li-mańskiej, w ciągu którego słowo boże wygłosi Jks. Kobyliński.

— Z powodu przypadającej w dniu jutrzejszym uroczystości Opieki N. Marji Panny, odprawione też będzie całodziennie nabożeństwo odpustowe w kościele św. Anny (po bernardyńskim), poprzedzone o godzinie 9 ej zrana uroczystą wotywą na intencję arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Marji Panny.

Jutro w kościele N. Marji Panny na Nowem-Mieście odprawiona będzie o godzinie 9 ej zrana solenna wotywa na intencję bractwa Szkaplerza świętego.

Przegląd polityczny.

Blizsze szczegóły spisku w Burgas przedstawiają się teraz dopiero w wyraźniejszym świetle. Według przedstawień wypadku, opartych na relacji źródeł miejscowych, porucznikowi Kisielskiemu udało się w nocy z d. 3-go na 4-ty b. m. z pomocą dwóch podporuczników i trzech rot bataljonu, stojącego załogą w Burgas, wziąć do niewoli resztę oficerów i aresztować władze miejscowe. Ogłosił on niezwłocznie stan oblężenia w mieście i zamianował czasowy komitet wykonawczy przeważnie z członków sprzysiężenia majowego przeciw księciu Battenbergowi. Należeli doń Goranow, Dechow, Barcałow, bracia Kisielscy i inni. Wszystkich więźniów politycznych wypuszczono na wolność, w tej liczbie także dwóch czarnogórców, pamiętnych z czasów ruchu majowego. Jeden z nich Konticz, został naczelnikiem telegrafu. Jeden z głównych twórców rewolucji udał się z dwudziestoma żołnierzami do Anchiolo, zajął tę wieś i zawezwał rezerwy do połączenia się z ruchem, wskazać naprzód.

W Burgas ogłosił Kisielski, że armja i lud bułgarski oświadczyli się przeciw rządowi. Mieszkańcy okolicznych wsi poczęli napływać do miasta, szczupła wszelako tylko garstka pozwoliła się uzbroić. Oficerowie, którzy pozostali wiernymi rządowi i których internowano w własnych mieszkaniach, wzbranił się oddać swoje szpady i bronili swoich domów z rewolwerami w rękę. Kapitanowi Karaiwanowowi udało się wreszcie zbiedz do Aidos, skąd z dwiema kompanjami pośpieszył na odsiecz miastu i odebrał takowe bez rozlewu krwi z rąk powstańców. Wymieniono kilka strzałów, poczem powstańcy się

poddali; członkowie komitetu rewolucyjnego po części zostali aresztowani przez Karaiwanowa, Kisielski z dwoma oficerami uciekł w barce na morze. Teraz wysłał Karaiwanow oddział żołnierzy do Anchiolo, ażeby ująć tam głównego naczelnika ruchu, co też się i stało. Prefekt miasta zdołał w ten tylko sposób ocalić się przed powstańcami, iż schronił się pod opiekę konsula austriackiego Pogatschera, który odmówił jego wydania.

Przebieg posiedzenia sobrania bułgarskiego z d. 10-go b. m., na którym wybrano ks. Waldemara, był następujący: Prezydent Żiwkow otworzył posiedzenie o godzinie 10-ej zrana. Obecnych było deputowanych 437-iu. Prezes ministrów Radosławow wygłosił mowę, w której oświadczył, że wybór ks. Waldemara, spokrewnionego z najpotężniejszymi dworami Europy, zdaje się rokować pomyślność krajowi. Europa zapewne wybór zatwierdzi. Nastąpiło głosowanie przez aklamację. Ks. Waldemar wybrany został jednomyślnie. Następnie zamianowano deputację, która ks. Waldemarowi ma zawieść akt wyboru. Należą do niej rejent Stambulow, prezydent sobrania Żiwkow, posłowie Grekow, Michajłow, Bajkuszew i mahometanin Izzedi Bej Zede.

Republikańska Francja straciła jednego z najznakomitszych swoich synów. Paweł Bert, minister-rezydent Tonkinu, umarł w dniu 10-ym b. m. na niebezpiecznym swym posterunku wschodnio-azjatyckim. Przed dwoma tygodniami zapadł on już na dysenterję; chwilowe polepszenie nie zdołało go uratować. Uległ klimatowi. Lato zdołał znieść bez szwanku; wilgotne powietrze jesieni wpłynęło zabójczo na organizm.

Paweł Bert łączył w sobie dwie sławy: znakomitego fizjologa ze szkoły Klaudjusza Bernarda i wybitnego polityka. Był gorącym przyjacielem Gambetty i ministrem oświaty w jego „wielkim ministerjum”. Następnie połączył się z Juljuszem Ferrym. Tragizmem w losach jego jest to właśnie, że

O GĘSIACH.

ROZMYŚLANIE PO UCZCIE ŚWIĘTOMARCINSKIEJ.

Gęś, to ptak czysto polski, jak mi się widzi. Mówi po polsku, albo przynajmniej z polskiego sama się przezwiała, któż bowiem nie wie, że się zwie od *gę-gania*? Po łacinie *anser*, po francusku *oie*, po niemiecku *gans* (nieudolna germanizacja); pod temi przezwiskami alboż gęś się pozna?... Więc gęś jest polką, a przytem barwy polskie nosi, kibić ma polską, stadem na oślepu rzuca się, w tę lub ową stronę, krzyczy doskonale i na ostatku, a to już dowód niezłomny... drą z niej niemiłosiernie pierze zawsze, ciągle, dziś, jutro i na wieki... A wiadomo, że Pan Bóg stworzył gęś właśnie na to, aby dawała pierze, pierze zaś na to, aby były pierzyny, pierzyny zaś jedynie na to, aby niemiec i żyd pod niemi się wygrzewali. Czy gęś więc nie polka?

Albertus Magnus powiada, że gęś żyć może lat 60, a Willoughby w ornitologii swej przytacza, że widział na własne oczy gęś 80-letnią, wcale jeszcze żwawą. Ta nie musiała się wiele martwić za życia! Musiała się dowcipnie wykręcać od obdzierania z pierza, tej serce musiało schępnąć przykładnie i wstręba jej nie puchła, na cierpienia sióstr swoich patrzeć musiała z filozofją iście hartmanowską, a jeżeli oddała światu jaką przysługę, to chyba jedynie wynalazkiem nowej barwy na suknie. Bo tacy długo żyją, może dlatego, aby pokolenia na jednym wzorze poznały w całej roli wstrętą postać samoluba.

Północni narody z kości piersiowej gęsi przepowiadały sobie przed zimowem porównaniem dnia z nocą, jaka będzie zima: surowa i długa, czy też ciepła i krótka. Więc gdy pierś po spożyciu mięsa okazywała się białą, zima miała być ciężką; gdy zaś ciemną, spodziewano się sniegu i powietrza łagodnego.

go. Tak mówi Olaus Magnus w historii ludów północnych. A i w Polsce wróżenie o zimie z gęsi w dzień św. Marcina jest rzeczą powszechną. Ale jak słusznie powiadają (ob. Bartholino in Hist. Anat.) niepewne to wróżenie, gdyż gęsi bywają i takie i owakie... Nie śmiejmy się z tej głębokiej uwagi naszych praojców. Alboż to kaczki nie bywają *takie i owakie*, a pomimo tego wróżymy z nich o wojnie na wiosnę regularnie. Rozumie się, mówię o kaczkach dziennikarskich...

„Gęsi i Kapitol” jest to powszechnie znany rozdział z historii rzymskiej. Zgroza mnie jednak bierze, ilekroć doń zaglądam, na to nadużycie sławy!... Rozumiem teraz niecierpliwość ateńczyka, który skazał Arystidesa na wygnanie za to jedno, że nie więcej o nim nie słyszał, jak wciąż to jedno: *cnottliwy i cnottliwy*! A przecież głowy ucinano we Francji za to, że ktoś był *szlachetcem* i za to jeszcze, że ktoś od tak dawna z ojca i praojca był szlachetcem. I wiele tym podobnych rzeczy rozumiem, gdy mi wciąż gęś wiecznym chelpi się Kapitołem! A zresztą czegoż dowodzi sprawa kapitolńska na korzyść gęsi?... Tego, że się doskonale przelekły, że wrzeszczały ze strachu i to wrzeszczały tak dobrze, iż uśpione wojsko się przebudziło, ujrzało nieprzyjaciela i obroniło się zwycięsko. Wybaczcie, o lube gęsi, ale ja sobie cały ten interes na korzyść wyłącznie rzymian tłumaczę: wdzięczność ich zaś dla was jest tylko nowym dowodem ich wspaniałomyślności. Szlachetny człowiek bowiem nie pyta o drobne pobudki, gdy mu przysługę znaczną wyrządzono. Wdzięcznym on jest bez rachuby, płaci podług miary swej radości, a gęsią jest ten, który pyszni się z tego tylko, iż nadmiernie nagrodzonym został. Zaraz tego dowodem. Rzymianie okazali się przy oblężeniu Kapitolu przezornymi, przytomnymi, walecznymi i wspaniałomyślnymi. Przezornymi, bo zaopatrzyli się w stado gęsi, a żywy prowiant lepszy od nie wiedzieć jak fabrykowanej grochowej kizki; przytomnymi, bo zbudzeni, zamiast przewrócić się na drugi bok, zba-

dali wnet przyczynę popłochu gęsięgo; walecznymi, bo poszli do walki i zwyciężyli, a wspaniałomyślnymi, bo własne zasługi odstąpili gęsiom.

Sic vos, non vobis! biedni rycerze. Dla was praca i znój, chwała dla krzykaczy! Wam blizny, dla nich zaszczytne oznaki!...

Powiadają, że gęś jest głupia—zbadajmy zagadkę dłaczego? Bo plecie, a sama nie wie co, cały dzień plecie, gdy już gardłem nie może, to piórami. Dowiedziała się zapewne w Kapitolu, kiedy tam jeszcze po łacinie gadano, że *verba volant a scripta manent*, więc zdradczyni czego nie wyśpiewa, to napisze! Głupie plotki uwiecznia na papierze! A co trzecina plotka dawniej, co *calamus* wyśpiewywał najprzód jako trawa w wodzie (np. o uszach Midasa), to jak go zżęł, obmyśliła w głupstwie swoim i niepowściągliwości pisać i pisać! Trzecina zastąpiła styl (pozwalam sobie na grę wyrazów). Gdy *calamus* wszedł w modę, koniec z poprawkami i możliwością naprawienia głupstwa raz napisanego! Po trzecinie, sukcesja szybkiego pisania niedoręczności, gęś objęła skwapliwie... (jak ztąd powstały kaczki, zobacz wyżej...) Więc gadulstwo rozpowszechniło się i utrzymało, aż nastąpił wiek żelaza, stali... Dziś nazywa się piórem ostrze miecza, którym wojujemy: delikatny, jak żądło osy; obosieczny jak język klamecy, dystylujący ciecz zabójczą jak ząb żmii! Tem piórem żelaznem walczą dyplomaci o byt i niebyt narodów... tym mieczem ja w tej chwili przeszyskam serce przyjaciół gęsi!...

Gęś nazywają głupią — dlaczego?... zdaje mi się, że dowiodłem. Ale pocóż tyle wysiłków, czy to filozofowie — tworzą przysłowia, ową mądrość narodów?... Filozof nie stworzy przysłówów, on szczególnie gdy zrozumie jakie stare i znane — ale ileż razy go nie zrozumie, dlatego, że przemądrzał! Gdyby chłop umiał wypowiedzieć, dla czego mówi: „głupia gęś!” i „gęś głupia!” nie szukałby zaprawdę ani legend, ani powodów nadzwyczajnych, a powiedziałby poprostu, że kiedy widzi ludzką istotę, idącą przed

bronit zawsze z niesłychaną energją i potęgą wymowy polityki kolonialnej, która przyłączenie Tonkinu do Francji umieściła na czele swego programu.

Wiadomość o zgonie Berta wywarła wstrząsające wrażenie we Francji. Freycinet zaledwie głos mógł wydać ze wzruszenia, gdy przyszło mu obwieścić izbie deputowanych na posiedzeniu środowym wiadomość o śmierci znakomitego republikanina. „Mam obowiązkiem bolesny zawiadomić izbę, że Paweł Bert zginął na polu sławy...” Nastąpiła głęboka cisza, poczem zawieszono posiedzenie na znak żałoby narodowej.

Paweł Bert urodził się dnia 17-go października 1833 go roku w Auxerre, ukończył paryski wydział medyczny i poświęcił się wyłącznie fizjologii. W r. 1869-tym został profesorem tego przedmiotu w uniwersytecie paryskim. Po ogłoszeniu Rzeczypospolitej w d. 4-tym września 1870-go r. wstąpił na tory polityczne; w r. 1874-tym wszedł do izby jako deputowany z Yonne. Poświęciwszy się praktyce życia politycznego i reformie wychowania we Francji, nie zaniedbał równocześnie swych studiów. W roku 1876 tym uzyskał od Akademii umiejętności pierwszą nagrodę w ilości 20,000 fr. za wielką pracę o wpływie ciśnienia barometrycznego na zjawiska życia. W dniu 16 tym maja 1877-go należał do owej pamiętnej grupy 363-ch deputowanych, którzy reakcyjnemu rządowi odmówili zaufania. W roku 1878-ym wszedł do Akademii, jako następca nauczyciela swego Claude Bernarda, i został prezesem Towarzystwa biologicznego. Słynęły też popularne fejetony jego w *République Française* z dziedziny nauk przyrodniczych. Br. Z.

Pierwsze sprawozdanie inspekcji fabrycznej.

Gdy przed dwoma laty ministerjum skarbu tworzyło inspekcję fabryczną, prasa rosyjska witała nowy organ, jako zapowiedź troskliwej nad przemysłem opieki, jako źródło poważnego materiału ekonomicznego.

Od tego czasu upływa już dwa lata, w ciągu których inspekcję pozostawiono w zupełnym spokoju. Wprawdzie tu i owdzie odzywały się głosy spsstrzegawcze, dotyczyły one zazwyczaj odosobnionego wypadku, słusznie wstrzymując się od ogólnienia sądów o całym aparacie kontroli państwowej.

Dziś i ta chwila nadeszła, bo oto właśnie świeżo wyszły z druku sprawozdania inspektorów fabrycznych za r. 1885-y. Z małemi wyjątkami, są one rejestrem licznych dat statystycznych, mniej lub więcej szczegółowo próbujących wyjaśnić ważniejsze strony życia przemysłowego.

Nas, rzecz prosta, najbardziej interesuje raport inspekcji warszawskiej, jak wiadomo, obejmującej

Królestwo, nad nim też chcemy tu zatrzymać uwagę czytelnika.

Sprawozdanie podaje wiadomości o pracy małoletnich, o szkołach fabrycznych, o zakładach dobroczynnych, pomocniczych itd., dział zaś statystyczny wypełniają tablice, zawierające wykaz fabryk zrewidowanych wraz z odnoszącymi się do nich szczegółami ogólnego znaczenia. Na wstępie więc inspekcja charakteryzuje dylokację przemysłu pod względem geograficznym i administracyjnym, przypomina, iż w pasie granicznym główny kontyngens robotników pochodzi z prowincji ościennych i konstatuje, że władze miejscowe okazywały jej chętną pomoc.

Dalej—i to jest głównym przedmiotem raportu—inspekcja zajmuje się opisem pracy małoletnich. Wyjmujemy ztąd kilka informacji.

Urzednicy inspekcji zrewidowali w r. 1885-ym 595 fabryk w Królestwie, mianowicie 149 w Warszawie i 446 na prowincji, przeważnie zaś w guberniach piotrkowskiej i kaliskiej. Wszystkie te zakłady zatrudniają 78,938 robotników, w tej liczbie 33,38 chłopców i 2420 dziewcząt nieletnich; dzieci wszakże do 12 go roku życia już przestały być do robót fabrycznych używane. Najwięcej małoletnich spotykamy po fabrykach bawełnianych—2223 i wełnianych—1511, sporo w zakładach lnianych—235, tytoniowych—170 i w hutach szklanych—224.

Dość interesującymi są dane o płacy robotnika. Odnosna jednak tablica podaje tylko szczegółowe dane dla kilkudziesięciu grup, utrudniając przez to orjentowanie się w tak obfitym materiale cyfr. Chcąc też dojść do jakiegokolwiek rezultatu, musieliśmy te kolumny poddać operacji arytmetycznej. Wypadło nam, iż jeden robotnik fabryczny w kraju naszym zarabia tygodniowo w przecięciu od 3 rs. 13 kop. do 13 rs. 61 kop. Naturalnie mowa tu głównie o wielkim przemyśle i to nie całym, ale reprezentowanym przez owe 600 fabryk zrewidowanych. Jeżeli przypuścimy, że robotnik pracuje rok cały, płaca jego wyniesie od 162 rs. 76 kop. do 707 rs. 72 kop. rocznie.

W tablicy, o której mowa, spotykamy znaczne pochylenia od cyfr przeciętnych. Tak np. podano w niej, że w fabrykach drutu, gwoździ itd. płaca robotnika dorosłego wynosi od 2 do 21 rs. tygodniowo, w hutach szklanych od 2 do 30 rs. itd.

Powyższa średnia wyprowadzona została z szeregu cyfr, w którym *minimum* płacy 1 rs. tygodniowo, *maximum* 35 rs. Najlepiej zarabiają pracownicy przemysłu przedziałno tkackiego.

Płaca robotnic wypada znacznie niżej od 2 rs. 45 kop. tygodniowo do 8 rs. 17 kop. Robotnica więc fabryczna zarabia u nas średnio 117 rs. na rok, a najwyżej 425 rs. rocznie. I tu wszakże są bardzo znaczne odskoki, gdyż w jednych fabrykach ro-

botnice biorą po 90 kop. tygodniowo, w innych po 50 rs.!

Pospieszamy dodać, iż sprawozdanie tego suchego materiału statystycznego nie ilustruje wyjaśnieniami co do narodowości robotników, ich kwalifikacji fachowych, nie podaje, jakie kategorie pracowników pobierają niższe, a jakie wyższe wynagrodzenia itd.

W rozdziałach o szkołach fabrycznych i „instytucjach pomocniczych” (kasach, spółkach), które mogłyby się stać wielce interesującymi przez przytoczenie ścisłych dat co do liczby zakładów, dbałych o dobrobyt swego personelu, w porównaniu z fabrykami, zaniedbującymi działalność pomocniczą, znajdujemy tylko powszechnie znane szczegóły o kilku wybitniejszych przedsiębiorstwach w Warszawie, Łodzi i Żyrardowie.

W ogóle zdaje nam się, iż pierwsze sprawozdanie niedość wyczerpująco skorzystało z materiału, jaki ustręczał się inspekcji, posiadającej bezpośredni do niego dostęp. Ma ono znaczenie jedynie jako przyczynek statystyczny, zwłaszcza do kwestji płacy robotniczej, która w niem po raz pierwszy szerzej została uwzględniona. O.

Noc październikowa.

Poète, prends ton luth et me donne un baiser.
Musset.

Wieczór długi leniwie się wleczę;
Na kominku gasnący żar błyska,
Huczy wichry i w szyby deszcz sieczę,
Chłód jesienny przez szyby się wciska.
Zmrok po kątach osiada ponury,
Czarne okna błyskają wśród cieni,
Błask z kominka jaskrawiej czerwieni
Ram złoconych i portier kontury.
Wichru jękom szum drzew towarzyszy;
Gdy wiatr zmiłknie, w tej ciszy chwil parę
Chłód powolny, miarowy zegaru
Cichym szmerem rozlega się w ciszy.
Wichry liście na dworze z drzew zmiata,
Pożegnana pieśń, smutna, im nuci...
Cóż że wróci czas wiosny i lata,
Kiedy z życia chwil żadna nie wróci?

Szybko biegają wskazówki zegaru.
Wichru łomot i ciemność się wzmacnia.
Jak tej nocy samotnej powaga,
Pełna dziwnej tęsknoty i czaru!
Głowa ciężą od myśli natłoku,
Szereg widm przed oczyma się tłoczy:
Uśmiechnięta, to znów z łzą w oku
Twarz wciąż inna zaziera mi w oczy.
Coraz szybciej migają widziadła,
Że je ledwie pochwycić wzrok zdoła;

siebie bezmyślnie z wyciągniętą szyją, niezgrabnie posuwając nogi, a plotąc trzy po trzy, bez sensu i rozważli, postępując ślepo za tłumem, powtarzając cudze krzyki, pędząc naprzód bez zastanowienia, pierzchając bez przyczyny, dając się bezbronnie i apatycznie skubać, wtedy przypomina mu się bezwiednie ptak domowy o żółtym dziobie i długiej szyi i niechętnie wymawia słowo „gęś!” I on się nie myli.

Czy wytłómaczyłem?... nie wiem — ale zresztą podjąłem się *tłómaczyć*, a nie *wytłómaczyć*.

Na zakończenie bajeczka. Znać ją?... to posłuchajcie.

W pewnej północnej krainie żyło sobie szczęśliwie, dostatnio, spokojnie, prozaicznie bardzo, stado gęsi. Poczciwe ptaki, regularnego życia wielbiciele, jadły wiele, piły do syta, kapaly się w lecie, wygrzewały się w kurniku w zimie ile same chciały! Mnożyły się też na pociechę rodziców, a rodziły się podobniutki jedne do drugich, dzieci do rodziców, bracia do sióstr, kuzyni do kuzynek. I widziały w tem chwałę wielką, że i dzień był do dnia podobny i szara gęś do szarej gęsi.

Otóż wśród tak błędnego stanu zaszedł wypadek, który o mało nie zburzył owej świętej, nienaruszonej, istic mieszczańskiej spokojności. Pewnego pięknego poranku ujrzały przerażone kumosię gęsiego rodu, pomiędzy sobą, pośród świeżo zniesionych jaj, jedno niesłychanej wielkości!

O, zgrozo! któraż z młodszych lub starszych gęsi mogła być matką potwora? Jajo żadnej innej zresztą nie przedstawiało nieforemności, zdrowe było, białe i okrągłe, ale zkad takie duże?... Coś w tem podejrzaniego wiele — figiel szatański przeciw spokojności gęsiego rodu! wszak jaja dotychczas nie bywały ani większe, ani mniejsze od przepisanej miary! Krzyk kumoszek, podejrzenia, śledztwa, słowem awantura, której pióro, nawet gęsie, opisać nie potrafi.

Biedne jajo! nikt się doń nie przyznawał!

Gasiory już postanowiły odbyć doraźną egzekucję potwora, gdy jedna z litościwych matek uratowała je obietnicą, iż wysiedzi je dla próby i gdyby się coś dziwnego wylęgło miało, nie omieszka władzę zawiadomić o tym wypadku.

Rozpoczęła się pora legu. Regularne, podobniutki do siebie ptaszęta, ukazywały się na zielonej łące około matek, ale jedno piskie, smutną swą postacią, niezgrabnym kształtem, a przedewszystkiem uderzającymi rozmiarami, dziwnie wyglądało wśród całego młodego pokolenia gasiąt.

Ulitowano się nad niem; nie było to monstrum, ale wprost niezgrabne stworzenie. Dano mu żyć, ale z pogardą wzruszono skrzydłami, spoglądając na tę upośledzoną istotę, za którą przybrana matka wstydziła się nieustannie, ani to chodzić, jak gęś przyzwoita, ani gęgać poczeiwie, ani to szyi prosto przed siebie pięknie wyciągać nie umiało, owszem, wzgardzone piskie, zawstyżone sobą samem i własną postacią tak różną od otaczającej ją rodziny, smętne było, a wzdychało tylko, a marzyło o czemś nieznanem, a spuszczało głowę z żalem i widocznym kłopotem — gdzie się schować przed sobą samem.

I płynęły tak tygodnie i miesiące, a ptak rósł coraz bardziej i coraz bardziej stawał się do swych braci niepodobny i coraz bardziej gardzony i pomiatany.

Minęła wiosna, minęło lato, a z pisklat stały się ptaki dorodne. Nastąpiła z kolei jesień. Wędrowne ptactwo zbierało się już do odlotu, — odleciały bociany, jaskółki, dzikie gęsi i wszelkie boże skrzydlate stworzenia, którym jest danem oglądać te kraje, gdzie słońce od nas ucieka. Nasze gęsi, jako przyzwyczajone domowe ptactwo, dziłowało się takim awanturniczym wyprawom. Wszak wygodniej siedzieć na miejscu, spokojnie, nieruchomie, a im kółko ciśniejsze, tem w niem bezpieczniej i cieplej.

Jeden tylko potworek myślał inaczej i próbował nawet parę razy odezwać się, acz nieśmiało, o wyższych sferach powietrza i o horyzontach dalekich, o

niewidzianych przestrzeniach i krainach. Wymiano go, zahukano, — zamilczał i znów o sobie zwątpił i przysiągł sam odpędzić tak niezgodne z gęsim stanem marzenia.

Wtem, nowy szelest dał się słyszeć w powietrzu: silniejszy, potężniejszy, majestatyczniejszy. Było to znów wędrujące stado, ale niewidzianych dotąd ptaków, północnych, srebrnych łabędzi. Skrzydła potężne, a lśniące jak srebro, pierś biała, jak śniegi północy, szyja zwinna i piękny głos śpiewny, jakby świat cały do lotu w słoneczne sfery powołujący.

Oniemiały gęsi na ten widok, ale jakby z obawy pokus nierządnych: przycupnęły niżej przy ziemi, schyliły się i z otwartemi bez głosu dziobami, pozostały głupie i nieme.

Jedna, jedyna wśród tej rzeszy istota, zadrżała na ten głos, na ten widok; jedna biedna sierota, uczuła się przenikniętą do głębi.

Skrzydła zatrzepotały same i poraz pierwszy tak śmiało do lotu się otworzyły, pierś wydała okrzyk melodyjny jak boskie natchnienie — i młody łabędź uniósł się majestatycznie ponad łąkę, ponad stado poziome, między którem żył tak długo, przez wszystkich i przez samego siebie zapoznany — i uleciał wysoko i daleko z tymi braćmi, co ku niebieskim strefom dążą — i znikł powoli w promieniach złocistego słońca...

Niesmiertelny duńczyk, Andersen, skroślił o wiele wyraźniejszym piórem, istic łabędziem, losy niezgrabnej, zablakanej wśród poziomej gawiedzi gęsiej, genialnej sieroty. Nie ja więc w imieniu tej bajki poniżyłem raz jeszcze ród gęsi, nie potrzebuję go więc przeproszać...

Otóż potrzebnę przeproszać... Ktoś za plecami stoi i powiada, że bajkę Andersen nie o gęsiach, ale o kaczkach opowiadał. Łabędź pozostaje łabędziem — wybaczcie... kaczkil...

Ale dlaczego zarzynają gęsi na św. Marcina?... Ja bym sądził, że poprostu dla tego, że w tej porze roku są najsmaczniejsze. Niepodpisany.

Tłumy widzę w odbiciu zwierciadła,
Słyszę głuchy ich gwar.—Kto mnie woła?
Kto mnie woła?... Mój głos w pustej sali
Dziwnie rozbrzmiał... Przepadły widzenia...
Ja sam znowu. Resztkami płomienia
Węgla kilka w kominku się pali.

W zmroku chwieją się dziwne postacie
Z tajemniczym szat białych szelestem.
Czego chcecie wy, kogo szukacie?
Mówcie, pociągnijcie tu?—Oto jestem...
Znikły... Wyje wiatr, jęczy ponuro,
Wzdłuż ścian biegnie i we drzwi kołata:
Aż tu do mnie chcesz wdarć się, wichuro?
Cóż mi, wichrze, przynosisz ze świata?
Wszystkie burze wkoło mnie przewyły,
Znam ich grozę i szal ich i kłęski;
Hart w nich brały młodzieńcze me siły,
I duch męźniał wśród walki zwycięskiej.
Jeszcze dziś pierś się gromów nie zleknie,
Jeszcze, świecie, ja przyjmę wezwani...
Nie odwagi—sił może nie stanie,
Gdy sił starczy—to serce mi pęknie.
Bo w tej ciszy, co krzepi i koi,
Dziwnie w sercu mem zaszły przemiany,
Najpiękniejszy tu wiosny dzień mojej
Wszystkie serca zabił mi rany.
Dziś mi szkoda tej ducha pogody,
Szkoda wiary, co w sercu się budzi,
Wiary w miłość, w szlachetność, w ły ludzi
Takiej dobrej, tak pięknej, tak młodej!
Szkoda uczyć zapalać i nową
Siły wrażeń, co uczyć tych strzeże,
Szkoda nieść to raz jeszcze w ofierze
Molochowi i Hydrze stugłowej.
Gdy mi świat te sny złote rozproszy,
Co też wzamian on dziś mi dać może?—
Nie—tu skarb mój pochowam najdroższy.
Ja ci, wichrze, mych drzwi nie otworzę.

Czesław.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE

= Od roku przyszłego wykłady na wydziale prawnym uniwersytetu dorpuckiego, jak donosi *Świat*, mają się odbywać wyłącznie w języku rosyjskim.

= Rosyjskie towarzystwo techniczne, jak donosi *Petersb. wiad.*, postanowiło czynić starania o jak najrychlejsze wprowadzenie w państwie rosyjskiem metrycznego systemu miar i wag.

= Według informacji dzienników petersburskich, w sferach rządowych powstał projekt podwyższenia stopnia kary za samowolne wyrąbywanie drzewa w lasach skarbowych. Środek ten spowodowany został wzmaganiem się w ciągu ostatnich lat szkód, czynionych w lasach do skarbu należących.

= Na świeżo odbytych posiedzeniach komisji taryfowej roztrząsane było podanie hodowców chmielu, którzy czynią starania o obłożenie wyższem cłem chmielu zagranicznego w celu przyjsia w pomoc krajowej hodowli tego artykułu. Rezultat narad nie jest jeszcze wiadomy.

= Do tegorocznych egzaminów wstępnych w szkole niedzielno-handlowej zgłosiło się przeszło stu kandydatów, z których jednak tylko 18-tu o dpowiedziało wymaganiom.

= Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej otrzymało w ciągu października r. b. ze składek dobrowolnych sumę 950 rs. 6 kop. i wsparło w tym czasie 351 rodzin.

= Od dnia dzisiejszego wzbronione jest polowanie na samice łosi, jeleni i sarny. Zakaz obowiązuje do dnia 13-go września, a zatem polowanie na te zwierzęta trwa tylko dwa miesiące.

= Ogólne zebranie uczestników kasy zaliczkowo-wkładowej emerytów warszawskich odbędzie się w sali resursy obywatelskiej dnia 28-go b. m., o godzinie 1½, po południu. Na zebraniu dopełnione będą wybory na członków zarządu i komisji rewizyjnej.

= Naczelnik straży ogniowej, podpułkownik Curykow, wyjechał za kupnem koni do Cesarstwa, a obowiązki jego tak w straży jak i w Komitecie gospodarczym ma sprawować p. Aleksandrowicz, brandmajster oddziału na Nalewkach.

= Z teatru i muzyki.

* Komedja p. Zygmunta Przybylskiego „Wicek i Wacek”, która dziś wieczorem ukaże się pierwszy raz na deskach teatru Rozmaitości, grana będzie następnie jutro, w poniedziałek i sobotę.

* Repertuar przyszłotygodniowy teatru Rozmaitości zaprojektuje następujące komedje z udziałem

Żółkowskiego: „Nasi Zięciowie” Zalewskiego (we wtorek), „Słomiany człowiek” Jordana (we czwartek i niedzielę) i „Pan Geldhab” Fredry (w piątek).

* Od wielu lat niegrana krotoczwila ze śpiewami Fredry p. t. „Piosnka wujaszka”, wznowiona być ma w przyszłą środę na deskach teatru Rozmaitości.

* Panna Regina Pinkiertówna, śpiewaczka koloraturowa, która ostatnio kształciła się pod kierunkiem pani Artot, zaproponowała teatrowi warszawskiemu gościnne swoje występy.

Propozycja artystki znalazła podobno przychylnę przyjęcie.

* P. Franciszek Cieślowski, b. tenor opery warszawskiej, i p. Zygmunt Kątski, znany wiclonezista, udają się niebawem w podróż artystyczną po większych miastach Królestwa.

= Ze sztuki.

* Na wystawę Towarzystwa popierania sztuk pięknych przybyły obrazy: Wł. Maleckiego „W dniu Matki Boskiej Zielnej”, Valeri'ego: „Dziewczyna ukraińska”, Gustawa Heilmanna „Dwa portrety”, Tytusa Maleszewskiego „Studjum dziewczęcia”.

= Konkurs rysunkowy.

Redakcja *Tygodnika ilustrowanego* zachęcona powodzeniem, jakie uwieńczyło ogłoszone przez nią konkursu na poezję i nowellę, ogłosiła obecnie konkurs rysunkowy.

Każdy z malarzy uczestniczących w konkursie dostarczy jeden tylko rysunek treści historycznej lub rodzajowej, wykonany do reprodukcji za pomocą tak zwanego trawienia, wielkości 10×14 cali.

Termin nadsyłania rysunków oznacza się do 1-go lutego roku przyszłego.

Z nadesłanych rysunków, redakcja *Tygodnika* ze współudziałem zaproszonych znawców pp. Feliksa Gebethnera, Leopolda Horowitza i Lucjana Wrotnowskiego, wybierze do umieszczenia trzy rysunki historyczne i trzy rodzajowe, nagroda zaś przyznana zostanie jednemu rysunkowi historycznemu i jednemu rodzajowemu przez głosowania czytelników, tak jak to było w konkursach literackich *Tygodnika*.

Autorem rysunków, które otrzymają najwięcej głosów redakcja wypłaci po 100 rs. nagrody, oprócz zwykłego honorarjum, należnego za każdy umieszczony rysunek.

= Obrazy na poczekaniu.

Do Warszawy przybył p. Tresor, malarz francuski, który zamierza malować obrazy „na poczekaniu”, w obecności zebranych widzów.

Dla nas produkcja ta nie będzie nowością, przed sześciu bowiem laty popisywał się z podobną zręcznością włoski malarz Carlo.

= Do wspomnienia o zmarłej.

Ś. p. Filipina Brzezińska, której wspomnienie pośmiertne umieściliśmy dziś rano, była autorką pieśni do Matki Boskiej „Nie opuszczaj nas”, wydanej w Warszawie w r. 1861-ym.

Jej utworu są również „Pieśń do św. Wiktora”, pieśń w strapieniu „Matko Najświętsza”, „Czaty” ballada ofiarowana Helenie Malewskiej, „Dwa słowa” pieśń, „Duetтино” na sopran i alt, oraz „Pieśń wschodnia”, z powodzeniem wykonana w salonie Hertza w Paryżu.

Materiały krytyczne do prac Brzezińskiej czytelnicy znajdą w „Dykejonarzu” Sowińskiego i w *Ruchu muzycznym*.

Ś. p. Filipina pozostawiła po sobie mnóstwo rękopisów, które rodzina w interesie ogółu zapewne drukiem ogłosi.

Zgasiła ona na rękach córki, czcigodnej wdowy po Dominiku Zielińskim, otoczona aż do chwil ostatnich jej najtkliwszą opieką.

W dniu dzisiejszym zwłoki zmarłej złożone zostały do grobu.

W orszaku pogrzebowym wziął udział bardzo liczny zastęp publiczności, co świadczy o uznaniu, jakim się cieszyła w społeczeństwie naszym czcigodna nieboszczka.

= Na gorąco.

Gdyby to nie było znaną już, a niezbyt chwalebna właściwością naszego charakteru, że łatwo się zapalając do każdej pięknej i szlachetnej myśli, równie prędko chłodniemy i o tem co budziło gorący zapal zapominały, to fakt, o którym tu wspomnieć chcemy, musiałby doprowadzić nas do tego samego przeświadczenia.

Przy rozpoczęciu budowy kolei nadwiślańskiej stanowisko inżyniera głównego kierującego robotami zajmował p. Titow, który jako człowiek i urzędnik umiał sobie tak dalece zaszkodzić powszechną sympatię, że kiedy w r. 1876-ym opuszczał nasze miasto, grono ludzi pozostających z nim w stosun-

kach prywatnych i urzędowych pożegnało go składkową uczcą.

Uczta ta odbyła się w d. 24-ym lipca tegoż roku, a znajdowała się na niej spora liczba osób należących do różnych warstw społecznych, przeważnie przedstawicieli przemysłu.

W biesiadującym kole powstała myśl uczczenia podejmowanego gościa przez zebranie w drodze składek funduszu na utworzenie stypendjum jego imienia w jednym z wyższych zakładów naukowych.

Myśl ta wnet się w czyn przyoblekła i na liście znalazło się sporo podpisów, a suma zadeklarowanych ofiar dosięgła poważnej cyfry około 4,000 rs.

Wzruszony tym pięknym objawem ofiarności p. Titow swiadczył, że ze swojej strony złoży taką samą sumę na drugie stypendjum, i rzeczywiście wkrótce sumę tę w banku deponował.

Od owego czasu upłynęło lat dziesięć, w ciągu których zadeklarowaną przez siebie sumę rs. 125 złożył jeden tylko ofiarodawca, p. Kuksz.

Czyż nie słusznie więc pomawiają nas o brak trwałości w uczuciach?

Przeczekawszy dziesięć lat na innych ofiarodawców, p. Kuksz obecnie upoważnił nas do użycia złożonej przez niego kwoty rs. 125 na wskazane przez niego cele, z tem zastrzeżeniem wszakże, abyśmy przedtem przypomnieli całą tę sprawę pamięci interesowanych i poczekali dni piętnaście, t. j. do dnia 28-go b. m. na rezultat.

Gdyby to przypomnienie żadnego skutku nie odniosło, złożone przez p. K. pieniądze zostaną obrócone na cel przez niego wskazany.

Teraz... czekamy.

= Wystawa odzieży i sprzętów.

W tych dniach zarząd Muzeum dopełni klasyfikacji deklaracji, podzieli wystawców na właściwe grupy i sporządzi plan wystawy, co okazało się koniecznem ze względu na okoliczność, iż wystawa obejmie wszystkie sale całego gmachu.

Przeglądając zebrany dotąd materiał, widzimy, iż prawie wszystkie działy, wchodzące w zakres „wystawy odzieży i sprzętów mieszkalnych”, zostały już obeslane.

Tak np. w dziale szewstwa spotykamy znaną firmę p. Hiszpańskiego, krawiectwa jednego z młodszych na tem polu pracowników p. Kamińskiego, kapelusznictwa—p. Truchlińskiego, rękawicznictwa—p. Jurczykowskiego, pończosznictwa—pp. Żółtawskiej, Fijałkowską, Berga, kwiaciarnictwo—pp. Siwińską, Karską, Kozłowską, Fiszera, koronkarstwo—pp. Dziegielewską, Stetkiewiczową, Iwanowską, Rybczyńską, Doboszyńską i w. in.

Zakłady kobiece przedstawiają pp. Korycińską, Rossowiecką, Leśniewską.

Wyroby stolarskie deklarują pp. Kaczorowski, König, Below; meble Wojciechów, Neufeld; majolik! Nieborów; kandelabry, świeczniki itp. Klimowicz, Szewczykowskiego, Łapińskiego; platerowane Fraget, szklane Klobukowski; rogowe warszawska fabryka, galanterijne Sulistrowski; nicienie, bawelniane i jedwabne: Weysenhofowa, Bogucki; rzeźbiarskie: Szabek, Jarnicka, Plage; dżetowe Karasiewicz; tokarskie Jamiołkowski; zegarmistrzowskie Woroniecki.

Powyższą próbkę, w której naturalnie uwzględniłmy zaledwie cząstkę deklaracji, przytaczamy na dowód, iż braków, luk w programie wystawy nie będzie.

Pożądanem tylko byłoby, ażeby w każdej grupie figurowało nie po jednym lub dwóch wystawców, lecz ażeby złożyło się na okazalsze jej przedstawienie choćby kilku przemysłowców.

Prawda, każda wystawa pociąga za sobą koszt, ale czyż nie dałoby się tych kosztów uniknąć, gdyby producenci zarzucili dotychczasowy zwyczaj siłania się na okazywanie wyrobów kosztownych, u myślnie na wystawę przygotowanych i poprzestawali na nadsyłaniu takich rzeczy, jakie stale w ich magazynach się znajdują?...

Ułatwiłoby to bardzo obrót handlowy i niewątpliwie opłaciłoby poniesione koszty.

Takie postawienie kwestji wydaje się nam tem bardziej słusznem, iż tegoroczna wystawa w Muzeum ma na względzie przedewszystkiem interes handlowy.

= Ze stosunków handlowych.

Przybycie kilkunastu kupców, z których trzech pochodzi z dalekiego wschodu, jak również zwiększone obrotunki, ożywiły znacznie ruch towarowy naszego miasta.

Przybyli kupcy są po większej części hurtowni kami i robią znaczne zakupy przedmiotów sezonowych na karnawał.

Na każdy kupiony towar dają zadatek, większość należności ma być zapłacona za zaliczeniem aolejowem i tylko mała część za wekslem.

Transporta zboża do Gdańska i Królewca jeszcze odchodzi.

Specjalni ajenci przygotowali znowu kilka tysięcy kóp jaj, które jutro zrana mają odejść do Hamburga.

W sprzedaży miejscowej panuje zastój, równie jak w wielu fabrykach wyrobów metalowych.

Kilku kapitalistów wstrzymało się zupełnie od udzielania kredytu, lokując znaczne sumy w papierach publicznych.

Wszyscy mają nadzieję, iż wkrótce, z powodu zbliżających się świąt, nastąpi ożywienie.

= Wynalazek.

Jeden z kupeców, a zarazem oddający się chemii doświadczalnej, wynalazł kompozycję w zupełności zastępującą materje gumowe, jak dotychczas wyłącznie z zagranicy sprowadzane.

Wynalazcą tym jest p. Mieszkowski z ulicy Wolskiej, który zastosował swoją kompozycję do perkali i rozpoczął wyroby cerat, teczek, pokryć na stoliki do kart i t. p.

Krajowy produkt czyni poważną konkurencję zagranicznemu, gdyż jest o połowę tańszy.

Zmniejszenie importu, jakie ztąd wyniknie, wcale nas nie smuci.

= Dziewięcioletnia banitka.

Antonina Cyramówna, lat 9 licząca, córka fabrykanta z pod Zgłowią, uległa wyrokowi banicyj-nemu.

Dotąd wychowywała się u krewnych pod Lignicą, z kąd w tych dniach odwieziono ją do Królestwa.

Mała ofiara polityki odstawiona została koleją władz na Piotrków i Łódź.

= Upiększenie.

Ulica Aleksandrowska na Pradze z obu stron wysadzona zostanie drzewkami, w tym celu przystąpiono do kopania dołów.

Jeżeli tylko drzewka te będą należycie pielęgnowane, to z czasem staną się one niemałą ozdobą i wygodą, dając choć trochę cienia na niezem od słońca nieosłoniętej ulicy.

= Na sposób zagraniczny.

Słyszeliśmy, iż znaczna liczba handlujących zamierza na tydzień przed świętami Bożego Narodzenia urządzać w sklepach pewien rodzaj loterii, praktykowanej oddawna za granicą, a szczególnie w Niemczech.

Urzeczywistnienie tego pomysłu będzie zależało od zezwolenia władz policyjnych.

= Znowu kolorowe fraki.

Na wystawie krawieckiej przy ulicy Marszałkowskiej znajdujemy ogłoszenie o „najmodniejszych na obecną porę frakach granatowych.

O ile nam wiadomo, kolorowe fraki zostały stanowczo zarzucone przez elegantów paryskich.

= Psia... moda.

Na wystawie jednego z magazynów mód ukazały się „prawdziwe paryskie” czapki dla pokojowych piesków.

Moda nie zapomina jak widzimy o psim rodzie.

= Połubownie.

W sprawie żartu inseratowego, o którym wspominaliśmy we wczorajszym Kurjerze, proszeni jesteśmy o następujące wyjaśnienie.

Pan **, którego zdemaskowano jako autora, zobowiązał się, dla uniknięcia przykrego dla siebie procesu, złożyć na cele dobroczynne tyle rubli, ile obraźliwe ogłoszenie zawierało liter.

Ponieważ obliczono liter 276, tyleż rubli ma złożyć p. ** i to w ciągu trzech miesięcy w dwóch ratach, na co wystawił oblig dostatecznie zabezpieczony.

Panny X. pieniądze te przeznaczają na kupno maszyn dla ubogich szwaczek.

= Znaleziony dokument.

W rodzinie X. zaszła ciekawa sprawa.

Przed trzema laty zmarły bezdzietnie X. zostawił znaczny majątek, wynoszący około 50,000 rs., a ponieważ testamentu nie znaleziono, spadek po upływie prawnego terminu dostał się 6-ciu wylegitymowanym sukcesorom.

Tymczasem przed paru tygodniami w papierach po zmarłym p. **, przyjacielu X-a, znaleziono opieczętowany testament tego ostatniego.

Dokument został sporządzony w jaknajlegalniejszej formie i testator przeznaczył majątek dla dalszego krewnego, z pominięciem prawnych sukcesorów, którzy właśnie spadkiem już się podzielili.

Zawiadomiony o tem p. Z., ów krewny obdarzony zapisem, bezzwłocznie zajął się prawnym zabezpieczeniem pretensyj na majątkach sukcesorów.

Obecnie prowadzi się rokowanie, gdyż Z. kwituje z trzechletnich procentów, domaga się jedynie zwrotu kapitału.

Dwaj spadkobiercy propozycję tę przyjęli, czterej inni oparli się, zarzucając testamentowi, że jest nieprawdziwy.

Sprawa więc wchodzi na drogę karną łącznie z cywilną akcją p. Z.

Co jednak skłoniło p. ** depozytariusza testamentu, iż we właściwym czasie zamieścił o jego istnieniu i jeżeli miał złe zamiary, dlaczego go nie zniszczył?... to już pozostaje tajemnicą trudną do zbadania.

= Bezczelny złodziej.

Dziś rano na placu Trzech Krzyży pani S. Kwiatkowskiej wyciągnięto portmonetkę, zawierającą 2 rs.

Pani K. od razu poczuła rękę złodzieja w kieszeni i wszczęła alarm.

Złodziej, który już zmykał, odwrócił się i cisnąwszy pani K. portmonetkę w twarz, zawołał:

— Tyle kramu o głupie dwa ruble.

Pomimo pogoni, łotr zdolał umknąć bezkarnie. Portmonetka okazała się pustą, widocznie złodziej nie pogardził „głupimi rublami”.

= Przebiecie ściany.

Z wielu zuchwałych kradzieży, ta jaką spełniono w piwnicy pod nrem 7-ym na Głónej, należy do niezwykłych. W piwnicy owej kupiec L. Berman miał hurtowy skład serów zagranicznych.

W dniu wczorajszym, jak zwykle, otworzono piwnicę zamkniętą na wyborne klódki i przekonano się, że jest pusta. Wszystkie sery wartości paruset rubli zniknęły.

Przy dalszym badaniu okazało się, iż złodzieje przebili ścianę w piwnicy sąsiedniego domu i przez ten otwór zdołali wszystkie ser zabrać.

= Krwawe zajęcie.

W dniu wczorajszym w szynku pod nrem 10-ym na Bugaju między Władysławem Iwanowskim, stróżem domu pod nrem 12-ym na Radnej, a Tomaszem Plickim, wszczęła się kłótnia, a następnie bójka.

Początkowo Janowski był powalony na ziemię, lecz podniósłszy się z nożem w ręku, zranił nim Plickiego w szyję. Rana jest niebezpieczna.

Plickiego odwieziono do szpitala na Smolną.

= Nomen-omen.

W dniu wczorajszym Hersz Dach, reparując dach jednego z domów za rogatkami wolskimi, spadł ze znacznej wysokości i uległ złamaniu nogi oraz ciężkiemu uszkodzeniu w krzyżu.

= Pokasana przez szczury.

W dniu wczorajszym do tutejszego lekarza p. S. przywieziono z Nowej Pragi pięcioletnią dziewczynkę Stanisławę Gliniecką, która była w nocy boleśnie pokasana przez szczury.

Dziecko z powodu przyjazdu gości spało wraz z babką w przyległym do mieszkania śpiączku, gdzie szczury pokaleczyły jej nogi i kolana.

Na szczęście rany, jako lekkie, nie grożą niebezpieczeństwem.

= Opuszczony kościół.

We wsi Kazanowie, pod miasteczkiem Końskim, istnieje starożytny kościół i klasztor.

Znajduje on się w stanie opuszczenia; mury klasztorne, choć niezbyt uszkodzone, są zaniedbane, bez okien.

Przy kościele zamieszkuje kapłan, który codziennie odprawia nabożeństwo.

Nieopodal od klasztoru stoją cztery wyszczerbione filary z piaskowca, które, jak się zdaje, są szczątkami zamku Kazanowskich.

= Fundacja dobroczynna.

W Birzach, w gubernji kowieńskiej, otwarto i oddano już do użytku szpital i lecznicę.

Zakład powstał z sumy 30,000 rs., zapisanej jeszcze w roku 1862-gim przez ś. p. Jana hr. Tyszkiewicza i przeznaczony jest dla włościan.

Szpital posiada tylko cztery łóżka, ale przy nim jest czynna lecznica dla przychodzących chorych, oddająca niemałe usługi chorym biedakom.

= Zabytki przeszłości.

Zarząd katedry plockiej uprzyściplił wejście do biblioteki kapitulnej, znajdującej się we wzorowym porządku.

Osoby pracujące na polu naukowym mogą korzystać z wielu ułatwień.

Również uporządkowano skarbiec katedralny, posiadający cenne pamiątki.

= Przemysł wiejski.

Ziemianie gubernji lubelskiej z godną pochwałą zabiegliwością krzątają się około rozbudzenia drobnego przemysłu pomiędzy ludnością włościańską.

Świeżo np. słyszeliśmy, iż w okolicy Natęczowa poszukiwani są dwaj instruktorowie, jeden koszykarstwa, drugi mleczarstwa, którzyby nauczyli włościan przemysłowej eksploatacji łożyny i produkcji nabiałowej.

Fundusze na ten cel potrzebne w znacznej części są już zebrane.

Zyczyćby należało, ażeby Towarzystwo przemysłu i handlu wzięło na siebie pośrednictwo w wynajdywaniu zdolnych instruktorów, nie wątpimy bowiem, że przy jego pomocy za przykładem lubelskiego poszłyby chętnie i inne okolice kraju.

= Tramwaje.

Przedsiębiorcy budowy tramwajów w Łodzi zaczęli już kompletować służbę tramwajową.

Przyjeźdźcy do służby mają się zgłaszać zaraz po nowym roku.

Sądzić więc należy, iż budowa tramwajów wkrótce się już urzeczywistni.

= Zaraza bydłęca.

Urzędowo zawiadomiono o ukazaniu się zarazy bydłowej we wsi Ostrowie, powiatu opoczyńskiego, gubernji radomskiej.

Dla zatamowania rozwoju zarazy zarządzone środki weterynaryjno-policyjne.

ZE ŚWIATA.

× Z Krakowa donoszą nam d. 12-go b. m.: Wiadomość o rezygnacji marszałka Zyblikiewicza wywołała szczerzy żal w całym kraju i w wielu kołach poważnych wyrażono potrzebę zatrzymania dra Zyblikiewicza na tem ważnym stanowisku krajowym. Szło więc o to, w jakiej formie ma być to życzenie wyrażone i powstała myśl zbiorowego podania prezesów rad powiatowych i prezydentów miast Lwowa i Krakowa do prezesa ministrów hr. Taafego z prośbą, aby w uwzględnieniu interesów kraju i w uzasadnionem oczekiwaniu, że marszałek wkrótce przyjdzie do zdrowia, dołożył starania, aby rezygnacja nie została przyjętą. Zbiorowy taki telegram, podpisany przez 53-ch prezesów rad powiatowych i prezydentów miast Lwowa i Krakowa, pp. Dąbrowskiego i Szlachetkowskiego, został wczoraj wysłany do hr. Taafego. Do telegramu tego przyłączyło się dziś jeszcze kilku prezesów rad powiatowych, a między tymi ks. Adam Sapieha, który bawi obecnie w Wiedniu i wskazywany jest ogólnie jako następca dra Zyblikiewicza na stanowisku marszałka krajowego. Oprócz tego odbyła wczoraj tutejsza rada miejska nadzwyczajne posiedzenie, na którym uchwalono jednogłośnie wystosować telegram tejże treści do hr. Taafego. Równocześnie prezes rady powiatowej krakowskiej p. Alfred Milieski doniósł ministrom Ziemialkowskiemu i Dunajewskiemu o telegramie zbiorowym z prośbą o gorące poparcie tego podania.

× Nowy majątek w poznańskim przeszedł na własność komisji kolonizacyjnej. Jest to folwark Żerniki, a sprzedał go Niemcom polak, p. Kugler.

× Pruska administracja wojskowa zaczęła bawić się w politykę. Aby pomódz w germanizowaniu poznańskiego, postanowiła przy zaciąganiu obecnem do pułków rekrutów powrócić nanowo do zasad praktykowanych przed 50-iu laty. Wszystkich rekrutów polaków z poznańskiego i Prus zachodnich będzie oddadł administracja wojskowa wsuwała do pułków czysto niemieckich, aby ich „usunąć” z pod wpływu: księży, szlachty i polak. Metoda ta ma przyspieszyć zniemczenie ludu, jak mniemają dzienniki „narodu myślicielów”.

× Napad na hr. Starzeńskiego, wicekonsula austriackiego w Bułgarii, jadącego do Tyrnowy, o czem donosiły swojego czasu dzienniki, odbył się w sposób dosyć oryginalny. Hr. Starzeński udawał się do Tyrnowy tylko w towarzystwie jednego kawasa i stangreta. Kawas miał przy sobie maleńki rewolwer, hrabia zaś wioził z sobą dwie dubeltówki, lecz obiedwie nienabite i zamknięte w futerałach. Gdy powóz wjeżdżał w wąwóz w pobliżu Łowczy, otoczyło go nagle kilku rabusiów. Kawas chciał się posłużyć swoim rewolwerem, lecz p. Starzeński, widząc, że słaby opór jeszczeby sprawę pogorszył, kazał broń schować. Następnie wytłumaczył rabusiom kim jest i dokąd jedzie i ostrzegł ich przed gwałtem, dopełnionym na jego osobie. Rozbójnicy zrozumieli widocznie niebezpieczeństwo, bo oświadczyli, że nie dotkną nikogo jeżeli im hrabia odda wszystkie pieniądze. P. Starzeński uczynił czego żądali, ponieważ jednak jego sakiewka nie zadowolniła rabusiów, przeto zabrali się do przeszukiwania tołmoków. Przybory toaletowe hrabiego bawiły rabusiów, głównie zaś zadziwił ich *chapeau-claque*, który wyskoczył gdy go naczelnik bandy dotknął. Nie znalazłszy więcej pieniędzy, zabrali rozbójnicy dubeltówki, oddali je jednak, gdy im p. Starzeński wytłumaczył, że broń ta mogłaby ich zdradzić, gdyż podobnej nie ma w Bułgarii.

× Hansa von Bülowa, znanego kompozytora i wirtuoza, nazywają pisma niemieckie systematycznie „Hansusem” za to, że ośmielił się grać w Pradze czeskiej na uroczystości czeskiej.

× Najsympatyczniejszy dżokej Anglii, znany z różnych wyścigów Archer, odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru. Wypadek ten komentuje Londyn z taką zawziętością, jak gdyby umarł co najmniej jaki bohater.

× Szalonego skoku podjął się wskutek zakładu jakiś amerykański Lawrence M. Donovan. Skoczył on z mostu nowojorskiego, z wysokości 190-in stóp, do wody. Kiedy go wydobyto zemdlą, a gdy oprzytomniał zaklinał się, żeby już po raz wtóry nie skoczył chodby za milion dolarów. Gdy padał na wodę doznał wrażenia, jak gdyby się na tysiące rozpadał części.

— Złożono w redakcji Kurjera warszawskiego:

Na odnowienie pomnika Słowackiego.

Wacław Szymanowski rs. 3, Bogumił Aspiz rs. 3, Aleksander Kraushar rs. 3.

— Rs. 1 z ulicy Nowo-Zielnej, jako kara przy winie na rzecz szpitala dalsieckiego.

Nekrologja.

† S. p. Marja z Bakinowskich **Jastrzębska**, żona urzędnika dr. żel. warsz.-terespolskiej, opatrzona św. sakramentami, zakończyła życie dnia 11-go listopada 1886 r., przeżywszy lat 33. Pozostały mąż i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 14-ym listopada r. b., to jest w niedzielę, o godzinie 10-iej zrana, w kościele św. Anny (pobernardyńskim), a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie 3-iej po południu na cmentarz powązkowski. —3900—

† S. p. Salomeja z Kozłowskich **Doruchowska**, po długich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami zasnął w Bogu dnia 12-go listopada 1886 r. Stroskane dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 14-go listopada, to jest w niedzielę, o godzinie 2-iej po południu, z kościoła św. Krzyża, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —3904—

† S. p. August **Szolc**, obywatel ziemski, po długich i ciężkich cierpieniach, dnia 12-go listopada 1886 r. zasnął w Bogu, przeżywszy lat 32. Pozostali rodzice, żona, troje dzieci, siostra i bracia zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 14-ym listopada, to jest w niedzielę, o godzinie 3-iej i pół po południu z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Młynnej na cmentarz tegoż wyznania odbyć się mające. —3899—

— B. p. Szymon **Goldfluss**, b. kupiec i obywatel miasta Warszawy, po ciężkiej chorobie oddał Bogu ducha ubiegłej nocy, przeżywszy lat 76. W ciężkim smutku pogrążone rodzeństwo zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu własnego przy ulicy Nalewki № 41 w niedzielę, to jest dnia 14-go listopada r. b., o godzinie 1-iej po południu na cmentarz wyznania mojżeszowego odbyć się mające. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —3898—

† Za duszę s. p. Florjana **Kwasieberskiego**, sędziego b. trybunału warszawskiego, w poniedziałek to jest dnia 15-go listopada r. b., jako w pierwszą bolesną rocznicę zgonu, odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie 9-iej i pół zrana w kościele św. Krzyża na Krakowskim-Przedmieściu, na które w głębokim smutku pogrążona żona z synem, zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych zmarłego. —3901—

Nadesłane.

Repertuar A. Barbi, patrz ogłosz. **Echa**.

Dobre gatunki **Cygar Havana II i Limenos** w cenie rs. 4 za 100 sztuk w różnym opakowaniu, polecają

Kalinowski i Przepiórkowski,
w Warszawie (Hotel Europejski).

Z Cesarstwa.

Nowoje wremja ocenia w osobnym artykule mowę lorda Salisbury i zwraca uwagę na to, że o ile mówca unikał omawiania kwestji bułgarskiej w obecnej fazie, o tyle znów szczerze i szeroko mówił o ogólnych zasadach polityki w kwestji półwyspu bałkańskiego. W Wiedniu z niecierpliwością czekali na bankiet w londyńskim Guildhall, czekano na mowę lorda Salisbury. „Dziesięć lat właśnie upływa, jak mistrz Salisbury, lord Beaconsfield, groził Rosji nie jedną, lecz trzema kampanjami, w razie gdyby zechciała wystąpić w obronę słowian bałkańskich i targnąć się na całość i nieetykalność Turcji. Wówczas jeszcze co do solidarności Anglii z Austrią nie było żadnej wątpliwości i Anglija śmiało szła na czele przeciwników Rosji, którzy wygodnie ukrywali się za jej grzbietem i nie ryzykując nic nadto, mogli wymóżyć od dyplomacji rosyjskiej ustępstwo za ustępstwem. W ciągu dziesięciu lat niemało upłynęło wody. Zmieniło się bardzo położenie Anglii w Europie i w Azji i nie dochodzą już naszych uszu pyszałkowane pogroźki z nad brzegów Tamizy. Minęły także spokojne dni polityki austriackiej w sprawach wschodnich, — owe dni, kiedy inne mocarstwa mówiły za Austrią i działały, a ona sama zbierała tylko plony swojej polityki pokojowej. W przeddzień jeszcze bankietu w Guildhall nie chcieli dać temu wiary w Wiedniu, aby Austrija była zmaszona pójść w pierwszy ogień; stary przyjaciel Austrii, margrabia Salisbury, potrafił ją wydobyć z trudnego położenia. I ty Brutusie! — mogą teraz z wyrzutem wykrzyknąć politycy wiedeńscy. Salisbury zdradził Austrię, co prawda nie dla nas, ale oddał ją niemiłosiernie w ręce kanclerza niemieckiego, gdyż Austrija samotna nie może się zdecydować na wojnę. Prezes ministrów angielskich nie chce być przywódcą wroga dla Rosji koalicji; jeżeli się koalicja złoży, to Anglija pociągnie za nią jedną z ostatnich. Kto jest prawdziwym wrogiem, kto chce wyprzeć Rosję z półwyspu bałkańskiego, chociażby nawet kosztem wojny, niechaj ten wystąpi naprzód. Mowa

margr. Salisburego pod wielu względami wyjaśniła rzeczywiste położenie. Czasy widocznie nie sprzyjają już dziś w takiej mierze dyplomatycznemu kłamstwu jak dawniej. Zbliża się chwila poważna i Anglija odpycha od siebie inicjatywę i połączoną z nią odpowiedzialność. Wraz z Anglią i rządcy bułgarscy oczekują z niecierpliwością na wiadomości z Austrii, jak się wyraża półurzędowy telegram z Tyrnowy. Austrii zostaje do wyboru — albo przyznać prawa Rosji do Bułgarii, albo zaprzeczyć im o twarcie, nie uchylając się od następstw takiego zaprzeczenia. Na co się zdecyduje polityka austriacka?

Petersburskija wiadomości z nietajonem zadowoleniem zaznaczają, że pomimo mów pp. Smolki i Tiszy Austrija, jak tego dowodzą fakty, zajęła w sprawie bułgarskiej lojalne stanowisko, oparte na porozumieniu trójcesarskiem. Zrozumieli to rejenci sofijscy i tak sobie rozumują: „Stoimy teraz między gotowym na wszystko nieprzyjacielem (Rosją) a tak zwanymi przyjaciółmi (z Wiednia), którzy nie tylko nie chcą zrobić dla nas cośkolwiek, ale nawet odmawiają nam tak drobnej przysługi (jak obecność konsula austriackiego w zgromadzeniu), to jakże możemy liczyć na to, że z orężem w ręku powstrzymają Rosję wtedy, kiedy zechce dokonać okupacji Bułgarii? Tak zapatruje się pseudo-rząd bułgarski na swój stosunek z Austrią. „Według informacji osób bliskich rządzącej grupie — mówią dalej *Pet. wied.* — zaczyna tam przeważać przekonanie, że położenie jest bez wyjścia i że trzeba ukorzyć się przed wolą Rosji, za którą stoi cała Europa. Pod naciskiem tego nowego zapatrywania na swoje położenie, rejenci nawiązali owe rokowania z grupami opozycji rosyjskiej, któremu zrazu doniesienia telegraficzne pochodzące z głównej kwatery Stambulowa usiłowały nadać charakter przypadkowości. Tak mówią fakta mające niewątpliwie poważniejsze znaczenie, niż budżetowy duet w salach sejmowych. Znaczenia ich nie umniejszają w niczem usiłowania rejencji doprowadzenia do końca parodji przywrócenia prawowitego porządku; wszystkie owe adresy pochwalające działalność rejencji, projekty wyboru kandydata a nawet kandydatów na tron bułgarski, przygotowujący się wybór ks. Waldemara wobec katerycznego oświadczenia Rosji, że nie uzna żadnych uchwał nielegalnego zgromadzenia — wszystko to są machinalne ruchy człowieka, nie mogącego ani się zatrzymać, ani zboczyć na stronę. Ktoby chciał o tem powątpiewać, ten niech zwróci uwagę na dziwną napozór okoliczność: jednocześnie z dalszem odgrywaniem komedji skazanej na niepowodzenie, trwają dalej żywe rokowania z partją rosyjską, a urzędowe telegramy Stambulowa starają się wmówić w Europę, że rejenci gotowi są zrobić wszystko (oprócz własnego zrzeczenia się) dla pogodzenia się z Rosją. Znaczenie tej jednoczesności formalnego oporu z poufnym wdzięczeniem się, nie może być wątpliwem. Walka, jaką rejencja toczy z ruchem narodowym za pomocą stanu obłączenia i aresztowania uczestników powstania — jest naturalnym wynikiem chęci zapobieżenia natychmiastowemu upadkowi i zyskania na czasie.”

W *Petersburskich wiadomościach* czytamy: „W Peszcie uporeczywie trzyma się pogłoska o usiłowaniach zmierzających do doprowadzenia do porozumienia między gabinetami St. James i wiedeńskim, czynionych w Londynie zaraz po radzie ministrów, jaka się tam w tych dniach odbyła. Korespondent peszteński do *Berl. Tagblatt* donosi na zasadzie pogłoski, że gabinet wiedeński wystosował w przyjacielskiej formie zapytanie do Petersburga co do kandydata na tron bułgarski, jakiego Rosja ma na uwadze.

Z ostatniej chwili.

Ks. Bismark przyjmowany był dnia 11-go b. m. przez cesarza Wilhelma i odbył z nim długą konferencję.

Niemieckiej radzie związkowej przedłożonym został pruski budżet wojenny na r. 1887-ny. Wydatki preliminarowane są w kwocie blisko 17 milionów marek wyższej od budżetu przeszłorocznego. Kwoty większe przeznaczono na uzbrojenie armji w karabiny magazynowe, na obwarowanie brzegów morza Bałtyckiego, tudzież ujść Elby i Wezery, a wreszcie na budowę koszar w Alzacji i Lotaryngji.

Polit. Corresp. donosi z Tyrnowy pod d. 12-ym b. m.: Jen. Kaulbars wystosował w dniu dzisiejszym dwie noty do rządu bułgarskiego. W pierwszej żąda natychmiastowego uwolnienia naczelników powstania w Burgas oficerów Nabokowa i Zaleskiego, celem odesłania ich do Rosji. Druga nota uskarża się na władze w Burgas i Dubnicy, że takowe obchodzą się nieludzko z osobami uwięzionymi.

Rząd bułgarski zawiadomił przedstawicieli wszystkich mocarstw w Sofji o dokonany wyborze księ-

cia. W Tyrnowie rozeszła się pogłoska, że mocarstwa przyjęły ten wybór przychylnie.

Na wtorkowym posiedzeniu zgromadzenia bułgarskiego, na którym odbył się wybór ks. Waldemara, obecni byli wicekonsulowie Austrii, Anglii i Włoch.

Posel rosyjski w Londynie, baron Staal, miał w d. 10-ym b. m. dłuższą konferencję z angielskim ministrem spraw zewnętrznych lordem Iddesleigh. Przedmiotem konferencji miała być mowa lorda Salisburego.

Król serbski zamianował Danicza agentem dyplomatycznym Serbji przy rządzie bułgarskim.

Skupeczyna serbska przyjęła złożenie mandatów przez Tauszanowicza i innych przewodców stronnictwa radykalnego.

Zalewy w południowej Francji przybrały rozmia-ry przestraszające. W Marsylii morze zalalo całe przedmieście Prado. Departamenta Aix, Tarascon, Valence i Aries spustoszone. Między Genuą i Niceą kolej przerwana. Minister robót publicznych Milland wyjechał w okolice zalane; rząd domaga się od izby kredytu 500,000 fr. dla powodziar.

TELEGRAMY

„KURJER WARSZAWSKI”.

Wiedeń 13-go listop. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Wszelkie pogłoski o ustąpieniu hr. Kalnoky'ego są bezzasadne. Hr. Andrassy nie przyjąłby teki, bo cierpi na kamień, a Kallaya nie cierpi. Innego zaś kandydata nie ma. Dlatego hr. Andrassy wstrzymuje się od skutecznego ataku na ministra spraw zewnętrznych.

Londyn 13-go listopada. (Tel. Aj. Havasa.) — Dzienniki angielskie natęczyły zachęcają bułgarów do wytrwania w uporze i twierdzą, że jeżeli Rosja nieekła się do środków siły, napotkałaby opozycję ze strony Austrii i Anglii. Zauważyć wszakże należy, że informacje poważne nie wiedzą nie o przymierzu istotnem tych dwóch mocarstw. Austrija zdecydowaną jest trzymać się przymierza trójcesarskiego. Zwyczajne środki dyplomatyczne wystarczają do zażegnania następstw polityki, naruszającej traktaty.

Londyn 13-go listopada. (Tel. Aj. Havasa.) — Komitet związku socjalistycznego postanowił zorganizować nowy meeting w d. 21-ym b. m. Tenże odbyć się ma na Trafalgar Square.

Dźurdżewo 13-go listopada. (Tel. spec. Aj. Półn.) — Odpowiedzi króla duńskiego oczekują w dniu dzisiejszym.

Tyrnowa 13-go listopada. (Tel. Aj. Havasa.) — Zgromadzenie narodowe zostanie prawdopodobnie zamkniętem dzisiaj, nawet gdyby odpowiedź króla duńskiego do tej pory nie nadeszła.

Petersburg 13-go listopada. (Tel. spec. Aj. Półn.) — *Peters. wiadomości* donoszą, że rada państwa przyjęła świeżo projekt, który powierza począwszy od Nowego roku ministerjum finansów zarząd nad podatkiem kwaterunkowym w Królestwie Polskiem.

Charków 13-go listopada. (Tel. spec. Aj. Półn.) — Znany tutaj powszechnie 71-letni kupiec hurtowny Joachim Fichtenholz zamordował żonę i siebie, nie mogąc przeżyć nieuniknionego bankructwa. Pasywa wynoszą 350,000 rs., w tej liczbie 100,000 rs. długu w charkowskiej filji banku państwa; aktywa zaledwie 100,000 rs. Fichtenholz utracił majątek w spekulacjach cukrowych.

Z sądów.

Obraża władzy. Naruszenie pieczęci.

Na ławie oskarżonych w sali sądu okręgowego w Lublinie zasiadł w dniu 10-ym b. m. p. Arpaszow, właściciel majątku poduchownego Matecze, w powiecie hrubieszowskim, gubernji lubelskiej.

Obwiniony, nabywszy dobra poduchowne na zasadzie przywilejów wydanych dla osób wyznania prawosławnego i pochodzenia rosyjskiego, bezustannie wnosił rozmaite żądania do władz państwowych w tonie obrażającym i z tego względu już miał rozmaite nieprzyjemności, a nawet stał przed sądem.

Teraz obwiniony miał uformowane trzy zarzuty, mianowicie: o ułudzenie na piśmie izbie skarbowej kaliskiej, z powodu opłaty spadkowej, do której w replce wyraził się, że „przelewa z pustego w próżne i wypadałoby ją za to ukarać”, o samowolne zdjęcie pieczęci z aresztowanych przez sekwestratora powiatu hrubieszowskiego trunków w karczmie do dóbr Matecze należącej, z powodu nieopłacenia składki propinacyjnej i nareszcie o ułudzenie na piśmie godności za-

Al. S.

Al. S.

— 800 centnarów konieczyiny pa-
szy. Wiadomość magazyn W. Kozłowskiego róg
Senatorskiej i placu. (3870)

Nowa taryfa wyżej wspomniana, ustanowioną została na rok jeden, to jest do dnia 31 sierpnia (12 września) 1887 roku włącznie. (1365)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 13-go listopada 1886 r.

W eks l e:	Żąd.	Plac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	51 77 1/2	—
Londyn 1 funt ster. " "	10 48	—
Paryż 100 franków " "	41 72 1/2	—
Wiedeń 100 guld. " "	4 50	—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	101.—	—
" " " " m.	101.—	—
Listy "zast. m." Warsz. ser. I	99.75	—
" " " " II	99.—	—
" " " " III	98.50	—
" " " " IV	98.35	—
Listy "zast. m." Łodzi serji I	—	96 25
4% Listy likwidacyjne duże	95.—	—
" " " " małe	94 50	—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—	—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—	—
I Pożyczka "wschodn." rs. 100	99.25	—
II " " " " rs. 100	99.25	—
III " " " " rs. 100	99.25	—
Listy wileńskie długot.	—	—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	96 25	—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—	—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-teresp.	—	—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—	—
Akcje Banku handl. warsz.	—	—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—	—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—	—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—	—
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—	—
Akcje Tow. f. cukru Józefów	—	—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—	—
Akcje Tow. Lilp., Rau i Lew.	—	—
Akcje Tow. przędz. Zawierc.	—	—

Wartość kuponów:

(Po potrąceniu podatku skarbowego.)

Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 186
 Od Listów z. m. Warszawy kop. 55 1/2
 Od Listów zast. m. Łodzi kop. 15 1/2
 Od Listów likwidacyjnych kop. 17 1/2
 Od Obligów m. Warszawy kop. 39 1/2

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.
 Dnia 12-go listopada 1886 r.

	Pud	Korzec
od do	od do	od do
k o p i e j e k		
Pszen. 242 sm. i ord.	—	570 —
" " pstra i dobra	—	600 —
" " biała	—	610 630
" " wyborowa	—	640 650
Żyto wyborowe 232 funt.	—	435 465
" " średnie	—	420 —
" " wadliwe	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—
Owies " " 142 f.	—	265 285
Gryka " " 202 f.	—	—
Rzepak letni	—	—
" " zimowy 212 funt.	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—
Ziemniaki	—	—
Masło świeże funt	—	—
" " solone pud	—	—
Siana pud	40	50
Słomy pud	35	40
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—
" " miękie	—	—

Cena okowity.

z dnia 13-go listopada 1886 r.
 Hurt. skład. wiadro rs. 8 kop. 8⁸
 garniec rs. 2 kop. 63

NAKŁADEM REDAKCJI

„Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego,”

wyszły

ARCYDZIEŁA MUZYKI HISTORYCZNEJ

WŁOSKIEJ. FRANCUSKIEJ I NIEMIECKIEJ.

zebrał i objaśnieniami uzupełnił

Mieczysław Horbowski,

profesor śpiewu.

2231R

(Z repertuaru panny Alicji Barbi).

1. Astorga (ur. 1651, † 1736). Arja „Morir voglio”	kop. 30.
2. Bach (ur. 1685, † 1750). Arja „Mein gläubiges Herze”	40.
3. Buononcini (ur. 1672, † około 1748). Arja „Per la gloria”	40.
4. Caldara (ur. 1670, † 1736). Arja „Come raggio di sol”	30.
5. Guedron (ur. 1665, † 1630). Duet „Deux Bergeres”	30.
6. Haendel (ur. 1685, † 1759). Air du Rossignol	60.
7. Jomelli (ur. 1714, † 1774). Canzonetta „La Calandrina”	30.
8. Lotti (ur. 1667, † 1740). Romanza „Par dicesti”	40.
9. Lully (ur. 1663, † 1687). Amour que veux-tu de moi?	20.
10. Paradisi (Paradies, ur. 1710, † 1770). Arjetta „Forza d'amore”	30.
11. Pergolese (ur. 1710, † 1736). Arjetta „Se tu mami”	30.
12. Porpora (ur. 1686, † 1767). Arja „Parti Coll'ombra”	30.
13. Sacchini (ur. 1734, † 1786). Arja z op. Dardanias „Ah contre tant d'amur”	40.
14. Salvatore Rosa (ur. 1615, † 1673). Canzonetta „Star vicino”	40.
15. Scarlatti (ur. 1649, † 1725). Sento nel are	40.
16. Królowa Marja Antonina (około r. 1770). „C'est mon Ami”	20.

Do nabycia w Redakcji „Echa” (Senatorska 26), oraz we wszystkich księgarniach.

Nowa prenumerata.

W celu najszerzego rozpowszechnienia jedynego w swoim rodzaju dzieła pod tytułem:

NAJLEPSZA
METODA JEZYKA FRANCUSKIEGO

dla uczących się z pomocą lub bez pomocy nauczyciela

W 36 LISTACH

podług 22-go wydania Metody

Toussaint-Langescheidt,

Zastosowana dla Polaków przy uwzględnieniu właściwości obu języków,

ogłasza się po nadzwyczajnie przystępnej cenie nowa prenumerata.

Cena listu kop. 10, z przesyłką pocztową kop. 12.

Zeszyty odbierane być mogą w terminach dowolnych. Nabywać można również całe dzieło w teczce tekturowej

Za cenę rs. 3 kop. 60, z przesyłką pocztową rs. 4.

Do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie jak i na prowincji.

2226r S. ORGELBRANDA SYNOWIE, Krakowskie-Przedmieście № 66.

Z powodu zamierzonego przekształcenia interesu, odbywa się rzeczywista

WYPRZEDAŻ

za połowę ceny kosztu,

mebli, luster, dywanów, portjer, różnych wyrobów galanteryjnych i t. p.

W SALI LICYTACYJNEJ PRYWATNEJ,

przy ulicy Hr. Berga № 6,

od godziny 9-ej rano do 7-aj wieczorem.

2048r

Nakładem Drukarni Alexandra Ginsa

wyszedł

KALENDARZ ścienny do zdzierania
na rok 1887.

Cena egzemplarza kop. 30.

Do nabycia w kantorze drukarni przy ulicy NOWO-ZIELNEJ № 47, jak również we wszystkich znaczniejszych księgarniach. 2191R

„Praktyczny KALENDARZ biurkowy”

na 1887 rok.

Jest to podkładka do pisania formatu arkusza z bibułą, porządnej roboty, z kalendarzem kartkowym na każdy dzień w roku do notowania, oraz kalendarz z tekstem rosyjskim i polskim, dwoma kolorami drukowany. Na okładce n wierzchu z dwóch stron mieszczą się wiadomości: telegraficzne, pocztowe, kolei żelaznych, sądy, konsulatory, cyrkul. taksa weksli, stempli i inne, słowem jest to sprzęt, który w każdym domu znajdować się powinien na biurku.

Wydanie składu papieru, Nowy-Swiat № 58.

St. Winiarskiego.

Nabywać można u wydawcy i we wszystkich księgarniach i składach papieru.

Cena egzemplarza rs. 1 kop. 50, z przesyłką rs. 1 kop. 80. 2161r

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów

Gebethnera i Wolffa,

posiada na składzie głównym dzieło p. t.:

Listy Katarzyny z Potockich

i Ossakowskiej,

Kasztelanowej Kamieńskiej,

z portretem Kasztelanowej.

z oryginałów przechowywanych w archiwach

familijskich,

wydał Kazimierz Waliszewski.

Cena rs. 3. 2182r

KSIĘGARNIA

Skład Nut i Fortepianów

Gebethnera i Wolffa.

otrzymała na skład główny następujące

dzieła:

Bałucki M. Nowelle. Treść: Głowa swoje a serce swoje. Pogrzeb przyjaciela. Stara Kasia. Panna Walerja. Szpital Warjatów.—Kraków 1887. Rs. 2.

Biernacki C. Rejestr wozów skarbowych od miast i miasteczek rzeczypospolitej koronnych na wyprawę wojenną r. 1521 dostarczonych. Kraków 1886. kop. 45.

Cantionale ecclesiasticum ad usum ecclesiarum Poloniarum juxta decreta synodorum praesentiae synodi petricoviensis cum adnotationibus, sacremoniarum et instructione ad cantum choralem necnon lamentationibus majoris hebdomadae. Sumptibus et proprietate Jaannis Siedlecki.—Cracoviae 1886. rs. 1 kop. 50, w opr. skór. brzezi złoczone, rs. 2.25.

Drakuli Z. Donna Rozanda. Dramat historyczny w 5-u aktach. Kraków 1886. Rs. 1.

Hagen B. Nowelle. Nora. Maruńska. Kraków 1887. Rs. 1.50.

Horain J.—Z życia poety.—Wspomnienia o Władysławie Syrokomli: (Na jednym wózku z poetą. Pod jednym namiotem z poetą. Ostatnie lata Syrokomli).—Lwów 1886. Rs. 1.

Łubieński W. T. Henryk Łubieński i Jego Bracia. Wspomnienia rodzinne odnoszące się do historii Królestwa Polskiego i Banku Polskiego. Kraków 1886. Rs. 1.50.

Mestenhauzer K. Szkoła tańca, część III-cia. Mazur i jego zasady, oraz 125 figur mazurkowych.—Warszawa 1887—Rs. 1.

Pomniki dziejowe wieków średnich do objaśnienia rzeczy polskich służące. Tom IX-y zawiera: Kodeksu dyplomatycznego małopolskiego tom II-gi, 1153 1333. Kraków 1886. Rs. 6.

Rembowski A. Historia prawa wieczysto-czynszowego w guberniach północno i południowo-zachodnich Cesarstwa Rosyjskiego. Warszawa 1886. Rs. 1.50.

Rydygier L. Dr. Podręcznik chirurgii szczegółowej.—Z licznymi rycinami.—Tomu I-o zeszyt 2-gi.—Poznań 1886.—Rs. 2.50.

Sprawozdanie Komisji fizjograficznej obejmujące pogląd na czynności dokonane w ciągu roku 1885, oraz materiały do fizjografii krajowej. Tom XX-y z 3-ma litografowanymi tablicami. Kraków 1886. Rs. 2.65.

Szczepny Z. Ks.—Wiara i niewiara w stosunku do szczęścia osobistego. Lwów 1886. Rs. 2.60.

Tarczyński H. B. 151 wesołych i pożytecznych zagadek, pytań i żarcików dla dzieci. Warszawa 1886. Kartonowane kop. 40. 2173r



P. Śliżyński

wyucza 6-ciu najpotrzebniejszych salonowych tańców w 20-tu kilku lekcjach.

Królewska № 3. 2183

DOLINA SZWAJCARSKA

W Sobotę, dnia 13 Listopada r. b.

Wielki Bal Maskowy.

Początek o godz. 10 1/2, wieczorem.

2230 E. BACHER.

Opuszczać prasę i jest do nabycia we wszystkich księgarniach i na głównych stacjach dróg żelaznych:

Rozkład jazdy

pociągów pasażerskich na drogach żelaznych w Królestwie Polskiem.—obowiązujący od dnia 1 (13) Listopada 1886 r. 2229R

Cena egzemplarza kop. 10.

Księgarnia Skład Nut i Fortepianów

Gebethnera i Wolffa,

posiada na składzie głównym dzieło:

Ks. Alfreda Monnin p. t. Żywot Ks. Jana Marji Vianney, proboszcza z Ars.—Za pozwoleniem autora na język polski przełożony i ozdobiony portretem. 2 tomy. Rs. 1 kop. 65. 2181r

Melodykon

5 oktav do sprzedania, ulica Podwale № 3, Zakład Fryzjerski. 2222

ZAGINEŁO

świadeztwo byłego oddziału Banku Polskiego w Lublinie, wydane 1-go Grudnia 1882 r. starego stylu na imię Szlomy Fuksa na zastawioną przez tegoż Fuksa 5% premjówkę I emisji.—Łaskawy znalazca zechce takowe odesłać pod adresem Borucha Fuksa, zamieszkałego w Lublinie pod № 138. Korzyści z zagubionego świadectwa nikt odnieść nie może, gdyż odpowiednie ostrzeżenia poczynione zostały. 2215R

Skład Futer

pod firmą

J. D. REDEL,

znany Publiczności od lat 18, nadal egzystuje na Nalewkach pod № 47/41, we własnym domu. 2175

OSTRYGI
Holsztyńskie

codziennie świeże,

w Handlu Win i Delikatesów

Ant. Stępkowskiego,

Wierzbowa № 9. 1915r

Lombard Kaucjonowany,

Królewska 39, naprzeciw Giełdy,

wydaje zaliczki na zastaw kosztowności

20% wyżej,

niżeli wszystkie lombardy prywatne. 2152R

HOLSZTYNY duże

codziennie świeże,

POLECA

po rs. 1 kop. 50 za tuzin

Restauracja Brühla.

2219R

DLA AMATORÓW!

Przybyłem z wielkim transportem **kanarków** z gór Hartzu, bardzo ładnie śpiewających w dzień i przy świetle; rozmaitego gatunku **papug**: gadających, Kakadu, lussepables, szarych i czerwonych kardynałów, oraz rozmaite duże i małe ptaszki amerykańskie a także małpy. — Nowo-Senatorska, Hotel Litewski. **ERNEST PESZEL.** 2232

25 kop. funt
50 kop. „

karmelków
w 10 gatun.
cukrów deserowych

poleca **FABRYKA****B. M. ŚNIEGOCKIEGO**

ulica Senatorska № 23, gdzie
Redakcja „Kurjera Porannego”, w podwórzu.

Panom Handlującym odstępnie się
rabat. 2051R

**Kanarki z Hartzu**

z miejscowości
ANDREASBERGER,
b. ładnie śpiewające, w
dzień i przy świetle, na-
śladowujące flety i dzwony, do sprzedania
w wielkim wyborze. — Ul. Podwale, Hotel Sta-
wiański, mieszk. 10. 2236

C. H. Engel.**Syndyk Tymczasowy**

masy upadłości D. H.

pod firmą

«BRACIA APTE».

w zastosowaniu się do art. 502 Kod. Hand.
wzywa wszystkich domniemyanych wierzycieli,
pomienionej masy upadłości, aby w ciągu
dni 40 od daty niniejszego ogłoszenia,
złożyli na ręce podpisanego Syndyka lub
w Wydziale upadłości Sądu Handlowego
Warszawskiego dowody pretensji ich do
masy upadłości usprawiedliwiające i oświad-
czyli z jakiego tytułu i na jaką sumę są
wierzycielami.

Ksawery Chraszczewski

Adwokat przysięgły,

Świętojerska № 1774/28. 2232

Angielskiego języka

lekcyj i konwersacji udziela **H. Berger.**
Marszałkowska 147, mieszk. 17, przyjmuje od
godz. 2—4. 2228

ZGUBIONO

Talony dwóch 4% Obligacji Królestwa
Polskiego № 23889 na 150 rs. i № 113593
na 100 rs. — Laskawy znalazca raczy je zło-
żyć w Wydziale Likwidacyjnym Warszaw-
skiego Oddziału Banku Państwa, gdzie pra-
wa moje zostały zastrzeżone.
2230R **KLARA WINAWER.**

St.-Petersburg

Mała Morska ulica,

Hotele braci Waytens

„Grand Hotel” № 18 i 20 „Paryż” № 23,

położone w najlepszej dzielnicy mia-
sta w pobliżu Nowy, składające się
ze 150 komfortem urządzonych i ume-
blowanych apartamentów, od rs. 1.25
na dobę wraz z usługą, bielizną itd.
Najwykwintniejsza kuchnia francuska,
śniadania od kop. 75,—obiady à la
carte, od rs. 1,—wina znanych win-
nic, usługa: polska, francuska i nie-
miecka, telefon, czytelnia zaopatrzona
w gazety polskie, francuskie i in-
ne. — Przy hotelu karety, omnibusy na
dworcach kolei żelaznej. 2228R

**MAGAZYN
UBIORÓW MĘSKICH
K. SZLIS,**

Miodowa № 8,
wprost kościoła.
Odznacza się **PIE-
KNYM KROJEM** i
FASONAMI, oraz
cenami **NAJPRZY-
STĘPNIEJSZEMI**
Obstaunki wykonywa
szybko, gotowej robo-
ty **KORZYSTNIE**
nabyć można. 2235

GŁÓWNY SKŁAD**PAPIERU**

z różnych fabryk

przy ulicy Królewskiej pod Nr 49,
drugi dom od placu Grzybow-
skiego, w podwórzu, w oficyn-
nie, wprost bramy.

Sprzedaje hurtownie i detalicznie
po cenach fabrycznych papier:

Drukowy.**Konceptowy.****Mundштukowy.****Naturowy** (w kolorach).**Pakowy** (w różnych gatunkach) itp.

Skład przyjmuje również wszelkie
obstaunki na różne formaty. 2221R

UNIWERSALNY ŚRODEK

do

ODRADZANIA WŁOSÓW

woda

Pani S. A. ALLEN

Jest najwyborniejszym środkiem, działającym
nawet na włosy siwe i zawięde i przywracający
im blask i piękność młodości. Do nabycia we
wszystkich perfumeriach i u fryzjerów.

Główny skład i fabryka w Londynie,

114 & 116 Southampton Row.

Sprzedaj w Warszawie w perfu-
merji A. Lipinka, ul. Niecała N. 1.

Skład Węgla i Drzewa

Twarda № 17,

dom Barona Lessera,

zawiadamia o znacznym rozszerzeniu
interesu opałowego, węgla tak kra-
jowych jak i zagranicznych kopalni
w wielkim wyborze, miara i układ
solidny.

Drzewo w szczapach twarde i mię-
kie, oraz rąbane w sążniach suche,
wykład leśny, ceny współrzędne.

№ Telefonu 78.

Właściciel

Józef Syski.

2194

SKLEP

dystrybucyjno-galanteryjny

w b. dobrym punkcie do sprzedania. — Bli-
szych informacji udziela stróż domu № 111
ul. Marszałkowska. 2170R

Prośby

do wszystkich Władz i wszelkie dokumenta
redaguje od 10 do 1 i od 4 do 6^{1/2}, Radca Ho-
norowy Burba. Królewska 27, wprost ogrodu.

SKŁAD WĘDLIN

przy ul. Mazowieckiej № 14, (w ma-
łym domku) przygotowuje codziennie
rano i wieczorem **siekane mięso** na
kotlety i gotowe kotlety. 2227

Hinde's „Very” Brush.

Hinde's prawdziwa Szczotka do włosów
z czystej szczeciny. Nie z drutu. Oczyszcza
głowę z łupieżu. Przyjemnie działa na skó-
rę głowy i doskonale porządkuje włosy. Od
wielu lat szczotkarze starali się nad udo-
skonaleniem szczotki do włosów, głównym
celem tych starań było, aby szczecina szczot-
ki przechodziła swobodnie przez włosy a nie
gładziła ich tylko po wierzchu.

Prawdziwa szczotka Hinde's'a, mając poje-
dyncze szczeciny osadzone na poduszeczce na-
pełniającej się w czasie użycia powietrzem,
prawdziwie odpowiada celowi, jako rzecz u-
żyteczna i ekonomiczna, gdyż jest trwalszą
i tańszą od szczotek starych systemów.

Cena prawdziwej szczotki Hinde's'a rs. 2.
mniejszych rs. 1 kop. 50, z przesyłką pocztową
50 kop. drożej. Skład główny na Cesar-
stwo i Królestwo w Centralnym Składzie
Perfum i przyborów toaletowych

Jana Kalinowskiego,dawniej **A. KOCHA**

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście

№ 65.

2184



Anaterynowy połysek D-ra Poppa
Anaterynowa pasta D-ra Poppa
Proszek do zębów D-ra Poppa.



Pasta do zębów D-ra Poppa. B2005

Każda paczka prawdziwego

MYDŁA TRAWIASTEGO I PA**STY do zębów D-ra Poppa** zaopa-

trzoną odbitami powyższymi rysunkami.

ZŁOTO i SREBRO**Kupuję i Placę najlepiej****Sprzedaję najtaniej** Bizuterję złotą i sreb.**Obrączki** z 3-eh dukatów 94 próby po rs. 17.**Reperacje i odnawianie** sreber tanio i szybko.**61 Nowy-Swiat, 1-e piętro, mieszk. 15,**

(gdzie fotografia p. Brandel). 2151R

Henryk Juwiler, jubiler.**Pokojowe Puder-Klozety,**

bezwonne, zastosowane do proszku wyrabia-
nego z torfu, ostemplowane marką fabrycz-
ną i za te tylko poręcza, wyrabia Fabryka
Lamp, Latarni i Wyrobów Metalow-
ych **F. TRELLE, Nowy-Swiat № 70.**

LEKARZA

poszukuje miasto „Mordy” (gub. Siedlecka),
Miasto i okolica przeznaczona stałą roczną
pensję. Poinformować się i zbadać bliżej
można na miejscu u **aptekarza Lentzkie-
go.** Droga z Warszawy koleją do Siedlec,
a ztąd koniami do Mord, koszt drogi wynosi
około 4 ruble. 2197R

A. Włodkowski

8. Czysta 8. 2179R

Oczekiwany wielki trans-
port Dywanów Perskich
z Teheranu już otrzymał.

Fabryka i Skład Mebli**Jana Drzymulskiego,**

przy ulicy Grzybowskiej № 41,

obecnie zostały rozszerzone i udogodnione
gdzie przyjmuje się obstaunki na roboty
Stolarskie i Tapicerskie, a także posiada
wielki zapas Mebli gotowych, jako to: Sza-
fy ozdobne i skromniejsze, dębowe, orzecho-
we i machoniowe, Kredensy dębowe stylo-
we, Łóżka, Toalety, Garnitury do salonu,
Szeslongi, Otomany, Materace do łóżek na
sprężynach, które sprzedaje po cenie bard-
zo umiarkowanej, z czem poleca się
2179 **JAN DRZYMULSKI.**

Mąka Krupczatka**Ch. Krawcow,**

Karmelicka № 23 nowy. 2209

Wynajmuje się Powozy

Nowy-Swiat № 59. 2218

Śluby i pogrzeby katolickie, rs. 2 kop. 50,
Teatr lub wieczór rs. 2.

Na dworce kareta lub omnibus poczwórny
rs. 1 kop. 50.

Na godzinę kareta dwu-osobowa 75 kop.

Ostrzeżenie.

Fabryka moja **nocnych knotków**,
pod firmą **A. Lechowicz** (plac S-go
Aleksandra № 13) istniejąca już od
kilkun lat i ciesząca się szerokim uzna-
niem publiczności i pp. kupców, z po-
wodu dobrego mego wyrobu,
przewyższającego nawet zagra-
niczny, znalazła naśladowcę, który
w zupełności do złudzenia nawet na-
śladowuje moje pudełka, a nie zawar-
tość w nich i dla tego też uważam
za obowiązek ostrzedz Szanowną Pu-
bliczność, aby śledziła za moją firmą,
gdyż tylko za wyrób mój i będący pod
moją firmą ręczę. — **A. Lechowicz.**

HOTEL POLSKI

W WARSZAWIE, 2013

położony w środku miasta, z gruntu
odrestaurowany z komfortem pierwszo-
rzędnych hoteli zagranicznych; posia-
da 120 numerów nowo umeblowanych,
w cenie od 50 kop. do 4 rs. na dobę
z jedną pościelą, biblioteka dla gości
bezpłatna, restauracja, cukiernia, na-
jem karety, ogródek spacerowy.

Nowa Administracja Hotelu, poleca
się względem Szanownej Publiczności.

MONOGRAMY

ozdobne do haftu, jedynie kompletne
wydawnictwo w kraju 7 zeszytów po
Rs. 1.20 zeszyt lub pojedynczo kop.
5, 10, 15. — Do nabycia w składzie
papieru

J. N. Bronikowskiego,
Plac Teatralny № 7.

Tamże największy wybór papie-
rów listowych ozdobnych od kop.
20 komplet. 2205R

Otto Scharow, Bernburg,

(Anhalt, Niemcy), dostarcza pod żądanie
gwarancją **Aparaty patentowane do za-
opatrywania kotłów parowych w wo-
dę wolną od kamienia kotłowego.**
Aparaty pracują czysto mechanicznie, bez
dziennych kosztów i bez różnicy wody.
Poszukuje się Agentów. 1997R

Dzierżawa Donacyjna

1414 mórg, przy kolei, bardzo korzystna, na lat 10, z inwentarzem żywym i martwym, jest zaraz do odstąpienia.—Wiadomość: ul. Chmielna № 28 nowy, mieszk. 3. 2213

Bednarz niemiec

kawaler, poszukuje miejsca w jednej z większych fabryk jako pierwszy. Pensja według umowy. Adres w Agenturze Księgarsko-Muzycznej i kantorze pism K. Budkiewicza w Żytomierzu. 2192

Fabryka Pantofli filcowych

DZIKA № 46,
1-e piętro front (dawniej Marszałkowska 119), poleca na sezon zimowy, eleganckie i gustowne wyroby po niskich cenach.—H. RIEGEL. 1919R

Do 1-go Stycznia będą się oddawać w Kantorze najmu **Powozów**, przy ulicy Brackiej № 22, zwyczajne remizowe parokonne, dwóch i trzech miejscowe karety, po 75 kop. na godzinę, a na słuby, pogrzeby, wieczory i do teatrów, po 2 ruble 50 kop. 2160R

MASZYNY DO SZYCIA „SINGERA”

z czółtenkiem bez nawlekania,

z fabryki Towarzystwa Akcyjnego Seidel & Nauman,

przewyższają tak dobrocią jak i trwałością, szyjąc lekko i bez hałasu, wszystkie inne maszyny sprzedawane w Warszawie jako Singera lub oryginalne maszyny Singera.

Zadatek mały, spłata tygodniowa po **RS. 1.**

dwuletnia gwarancja.

Do nabycia tylko w moim sklepie,
przy ulicy Senatorskiej Nr 22.

2169R

K. KOPERSKI.

Towarzystwo Warszawskich Kolei Konnych

podaje do publicznej wiadomości, że do południa dnia 20 Listopada r. b., przyjmować będzie oferty na zabieranie nawozu w ciągu roku 1887:

ze stajen 200 i 90 konnych w Warszawie;

ze stajen 80 konnych na Mokotowie;

ze stajen 80 konnych na Pradze.

Warunki są do przejrzenia w biurze Zarządu, Sierakowska 7, codziennie od 11-ej do 2-ej po południu. 2150R

Oliwę Nicejską świeżą i Essencję Octową

POLECA

Skład Materjałów Aptecznych

J. MROZOWSKIEGO,

ulica Miodowa Nr 8 (nowy). 1887R

Główny Skład Win Kaukaskich (z własnych winnic) i najlepszych Krymskich

M. J. ZURABOWA,

przy ulicy Senatorskiej № 25 (27), poleca

niedrogie wyborowe **NATURALNE** Wina białe i czerwone zarówno w butelkach jak i beczkach,

(w beczkach wydaje się niemniej 16 garnców).

Tamże sprzedają się wyborowe Wina Szampańskie

Tamara po rs. 1 kop. 50,

Narzani „ „ 2.

1962R

M. J. ZURABÓW, Senatorska № 25 (27) w Warszawie.

OGŁOSZENIE.

W Zakładzie Warzelni Soli w Ciechocinku, otwartą została sprzedaż cząstkowa soli w workach, w cenie po 36 kop. za pud dla kupujących na raz 100 worków i więcej, a dla nabywających w mniejszych ilościach po 40 kop. za pud. 2176R

Dobra Ziemskie

mające rozległości 3240 morgów, przez które przechodzi kolej żelazna, złożone z 3-ch folwarków, z inwentarzem, zasiewami, są natychmiast do sprzedania, po niesłychanie niskiej cenie, z warunkami wypłaty jak najdogodniejszymi.—Bliższa wiadomość pod lit. A. L. przez Nowo-Radomsk. 2217

Z dniem 1 (13) Stycznia 1887 r. w mieście powiatowem **Marjampolu** z powodu śmierci właściciela jest do wydzierżawienia

Cukiernia z Restauracją

w domu murowanym. Wiadomość o warunkach można powziąć na miejscu lub piśmiennie od Zabłockiego adwokata w Marjampolu. 2208

Skład Materjałów Aptecznych HENRYKA WELT,

w Warszawie, Nalewki Nr 11, (dawny 7),

poleca

otrzymany w tych dniach, świeży tegoroczny

TRAN ŁOFODZKI

tak żółty, jakoteż i biały parowy, leczący niezawodnie wszystkie choroby dróg oddechowych, jak: katary płuc, osłabienia pierśsiowe etc. i sprzedaje takowy po cenach najprzystępniejszych hurtowo i detalicznie.

Telefonu Nr 399.

2004R

NIE MA BÓLU ZĘBÓW

Elixiru do zębów

WIELEBNYCH O. O. BENEDYKTYNÓW

Opactwa w SOULAC (Gironde)
Dom MAGUELONNE, Przes
2 MEDALE ZŁOTE
w Brukseli 1880 r. i w Londynie 1884 r.
NAJWYŻSZE NAGRODY

WYNALEZIONY
w roku 1373

przez przeora
PIOTRA BOURSAUG



Codziennie użycie kilku kropli Elixiru do Zębów Ojców Benedyktynów „rozpuszczonych w pół szklanki wody zapobiega i leczy próchnienie zębów, które biele i wzmacnia je również odświeża i utwierdza dziąsła wybornie.

Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom, zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat najlepszy ze środków leczniczych i jedynie zapobiegający wszelkim cierpieniom zębów.

Flakoniki 2, 4 i 8 fr. Proszku pudełko: 1 fr. 25, 2 i 3 fr. Pasta udełko 2 fr.

Dom założony w 1801 r. **SEGUIN** 3, ul. Huguerie 3, BORDEAUX.

Skład we wszystkich aptekach jak również magazynach perfum i fryzjerskich.

Skład Materjałów Aptecznych Ludwika Spiessa i Syna,

ulica Senatorska Nr 46/5. obok kościoła pp. Kanoniczek,
ulica Marszałkowska Nr 140, między Świętokrzyską i Placem Zielonym.

mają zaszczyt polecić:

Wodę Kolonską znaną ze swej dobroci od lat 40.

Perfumy francuskie na wagę.

Kredę z miętą do czyszczenia zębów.

Elixir do płukania ust.

Ultramarinę do bielizny.

Benzynę do prania rękawiczek i wywabiania plam.

„ ruską do kuchenek benzynowych i do palenia w świecach.

Glans amerykański do bucików.

Massy woskowe) w rozmaitych kolorach do zaprawy

„ terpentynowe) podłóg i posadzek.

Wszelkie materjały apteczne i przetwory

chemiczne do użytku lekarskiego i technicznego.

Wina lecznicze i lekarstwa specjalne.

1942R

Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej

podaje do wiadomości, iż w dniu 11 (23) Listopada r. b., o godzinie 12-ej w południe odbędzie się przed tą Radą trzecia publiczna przez opieczętowane deklaracje, następnie głosna in plus licytacja, na oddanie w dzierżawę, na lat 6, licząc od dnia 1-go Stycznia 1887 roku, piwnicy murowanej (lodowni), znajdującej się na folwarku Świętokrzyskim w Warszawie, do Szpitala Dzieciątka Jezus należącym, od powtórnie zmniejszonego czynszu dzierżawnego, mianowicie od summy rs. 195, przy złożeniu na vadum rs. 100 gotowizną.

Warunki licytacyjne i forma deklaracji, mogą być przeglądane w biurze Rady Miejskiej codziennie, w godzinach biurowych, z wyłączeniem dni świątecznych i galowych.

Naczelnik Zakładów Dobroczynnych Rzeczywisty Radca Stanu **K. Puchalski.**

2154R

Sekretarz Rady **Lechowicz.**

MAGAZYN E. LOTH,

Krakowskie-Przedmieście № 17,

poleca w największym wyborze:

Kapelusze filcowe dla dam i dzieci w nowych formach i rodzajach, bez ubrania od rs. 1, z ubraniem na różne ceny.

Czapeczki futrzane dla dam i dzieci.

Kwiaty do mody i do ozdoby apartamentów, również rośliny sztuczne, żardynierki, ampie i t. p.

Pióra strusie i fantazyjne, ozdoby dżetowe i t. p.

Przyjmują się kapelusze do przerobienia

od dnia 10 b. m.

WYPRZEDAŻ wysortowanych kapeluszy ubranych i nie ubranych, po cenach niżej kosztu. 2185R

MAGAZYN BŁAWATNY

wyrobów krajowych i zagranicznych

W. Kleczyńskiego,

Krakowskie-Przedmieście № 64, w Resursie Obywatelskiej,

otrzymał i poleca na sezon obecny wielki wybór towarów i sprzedaje takowe po cenach bardzo niskich, a mianowicie:

Plaidy czysto wełniane, dwu-lóciowej szerokości, po kop. 60, 65 i 75.

Chevioty czysto wełniane, dwu-lóciowej szerokości, po kop. 75 i rs. 1.

Surene czysto wełniane, dwu-lóciowej szerokości, po rs. 1 kop. 15.

Tricotine cardé czysto wełniane, dwu-lóciowej szerokości, po rs. 1 kop. 35.

Double face czysto wełniane, dwu-lóciowej szerokości, po rs. 150 i 180.

Epinglé czysto wełniane, dwu-lóciowej szerokości, po rs. 1 kop. 10.

Cheviot Mohair czysto wełniane, dwu-lóciowej szerokości, po rs. 1 kop. 25.

Materiały w kratkę pół wełn., 1 łokieć szerokości, po kop. 15 i 20.

Tartany w kratkę pół wełn., 2 łokcie szerokości, po kop. 35, 45, 50 i 75.

Crepy pół wełn., 1 łokieć szerokości, po kop. 22½, 25, 30, 35.

Plaidy pół wełn., 2 łokcie szerokie, po kop. 40 i 45.

Kaszmiry czarne, czysto wełniane, podwójnej szerokości, po kop. 60, 70, 80,

90, rs. 1, rs. 1.10, 1.20, 1.35, 1.50, 1.60, 1.70, 1.80, 2, 2.25 i 2.50.

Armury i Chevioty na pokrycie szub i futer, 2¼ łokcia szerokości, po rs. 1.20,

1.40, 1.50, 1.60, 1.70, 1.80, 1.90, 2, 2.25 i 2.50.

Flanele czysto wełniane, 2¼ łokcia szerokie, po kop. 50, 60, 70, 80, 90, rs. 1,

1.10, 1.20, 1.35.

Korciaki 2¼ łokcia szerokie, po kop. 60, 75, rs. 1, 1.25, 1.50, 1.60, 1.80 i 2.10.

Camloty czarne, po kop. 20, 25, 30, 35, 40, 45, 50.

Chustki duże, czysto wełniane, po rs. 2.25, 3, 4, 5, 6, 6.50, 7, 8, 9, 10, 12 i 15.

Adamaszki na kołdry, czysto wełniane, 2¼ i 3 łokcie szerokie, po kop. 90,

rs. 1.15, 1.30.

Kołdry w najlepszym gatunku, po rs. 9.50 sztuka.

Velvety krajowe czarne i kolorowe, po kop. 55.

Velvety angielskie czarne i kolorowe, po kop. 75, 90, rs. 1, 1.10, 1.20, 1.30, 1.40,

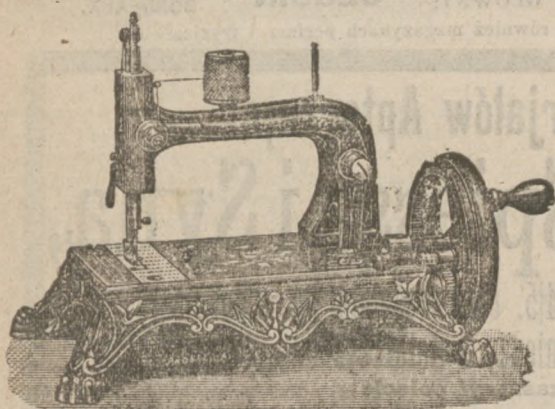
1.50 i 1.60.

Barchany białe, po kop. 13, 15, 18, 20, 22½, 25, 30, 35 i 40.

Barchany kolorowe, po kop. 15, 16, 18, 20, 22½ i 25.

Plaidy męskie duże, po rs. 10 i 12.

1927r



GŁÓWNY SKŁAD MASZYN DO SZYCIA

H. LINDNER, dawniej L. SCHLESINGER,

42, Nowy-Swiat 42,

ma zaszczyt podać niniejszem do wiadomości Szanownej Publicki, że w skutek częstych żądań, postanowił maszyny, które dotychczas tylko za gotówkę sprzedawane były, **odtąd dawać i na wypłatę.**

Maszyny ulepszone.—Ceny niskie.—Warunki ułatwione.

Cwarancja dwuletnia.—Nauka bezpłatna.

2229

SKŁAD WIN FELIKSA POTRZEBSKIEGO,

egzystujący od 1835 roku, na rogu ulic: Chmielnej i Nowego-Swiatu,

poleca **Wina czyste naturalne** oryginalne **francuskie, hiszpańskie**, a szczególnie **węgierskie**, poczynawszy od wystających zieleniaków, aż do bardzo starych i rzadkich gatunków tak wytrawnych, jak tokajów, a posiadając wielkie zapasy, sprzedaje po dawnych cenach na butelki, garnce, gąsiory i beczki.—Poleca się także dla chorych rekonwalescentów oryginalny i **bardzo stary Cognac**, zalecany przez panów Lekarzy.

Panom handlującym odstępuje się rabat.

2124R

Nauka i wychowanie.

Poszukuje się guwernera z dobrymi świadectwami do dwóch chłopczyków, w wieku lat 10—12, którzyby zarazem mogli ich przygotować do wyższych klas gimnazjalnych. Wiadomość Aleja Róż № 10, w godzinach pomiędzy 6-tą a 7-ą wiecz. 17938

Francuski przybył swoim kosztem poszukując miejsce. Biuro kaucjonowane nauczycielskie Załęski, Niecała 4. 18021

Nauczycielka z patentem konserwatorium udziela muzyki tanio lub za obiad. Marszałkowska 114, mieszkania 20, wieczorem. Friedlein. 18060

Nauczycielka młoda, z patentem i muzyką, poszukuje lekcji lub korepetycji. Warunki przystępne. Wiadomość Chmielna № 9, m. 16. Wyrożeńska. 18084

Potrzebna jest na popołudniowe godziny nauczycielka dyplomowana, z konwersacją francuską. Wiadomość Orla № 6, mieszkania № 9, w godzinach do 12 w poł. i od 5 do 8-jej wieczór. 17891

Student uniwersytetu poszukuje kondycji, Skorepetycji lub lekcji muzyki na skrzypcach. Oferty proszę składać u stróża domu № 2, przy ulicy Wspólnej pod lit. B. 3606

Student uniwersytetu, posiadający język niemiecki i francuski poszukuje lekcji lub korepetycji, lub też innego stosownego zajęcia, za wynagrodzeniem pieniężnym lub od umowy. Może też przyjąć miejsce w zamkniętym domu. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod lit. B. R. L. 3607

Największy asortyment książek dziecinnych w nowo otworzonym sklepie A. J. Wiśniakowskiego, Trębacka róg Nowo-Senatorskiej № 2. 2400

Domino geograficzne po kop. 30 do nabycia, w nowo-otworzonym sklepie A. J. Wiśniakowskiego, Trębacka, róg Nowo-Senatorskiej № 2. 2403

Podowita angielska, Idalia Lwów, mająca najwyższy patent, udziela zbiorowe lekcje i pojedyncze u siebie i na mieście. Wspólna 12, mieszkania 10. 18086

Lekcje buchalterji udziela z upoważnienia Wyższej Władzy Naukowej. Dawison.—Wspólna 40. 17819

Lekcje muzyki u siebie i na mieście udziela nauczycielka z dyplomem Instytutu Muzycznego. Bracka 9, mieszkania 2. Józefa Płaskowska. 16463

Nauczycielka polka z patentem, konwersacją, muzyką, udziela lekcje i korepetycje tanio. Nowy-Swiat 23/21, mieszkania 5, Boniecka. 18209

Student uniwersytetu, doświadczony w śnauczeniu i gruntownie posiadający języki: starożytny, ruski i niemiecki, oraz matematykę, poszukuje lekcji lub korepetycji. Wiadomość: ul. Złota № 32 nowy, mieszcz. 5, od godziny 3—7 wieczór. 2611

Poszukuje się osoby w średnim wieku któraby mogła udzielać lekcje 2 godziny za mieszkaniem. Okólnik № 3. Krasnicka. 18112

Student uniwersytetu udziela lekcje specjalnie języka rosyjskiego, przeważnie osobom dorosłym. Świętokrzyska № 48, mieszkania 4, J. G. 18258

Gry na skrzypcach ktoby chciał udzielać u siebie w godzinach wieczornych. Oferty pod lit. B. B. w kantorze tegoż pisma. 18246

Za dobre obiady student uniwersytetu, prawnik, poszukuje lekcji lub korepetycji. Chłodna № 53. 3593

Nauczycielka poszukuje korepetycji, lekcji i języka francuskiego. Marja Kościelna, Hoża róg Kruczej № 22, m. 20 od 3 do 5.

Posady i prace.

Prasowaczki tylko zdolne potrzebne zaraz do pralni. Nowy-Swiat № 26/28. 18158

Poszukuje się osoby inteligentniejszej męz. lub damy do zarządu magazynem wykwintnych przedmiotów z wynagrodzeniem miesięcznym od 30 rs. Wymagane jest świadectwo dobrej konduity i gwarancja gotowizną 600 rs. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod wyr. „Magazyn”. 18187

Potrzebna jest podręczna do haftów, tamże przyjmuje się bielizną do znaczenia i haftowania. Długa 12, mieszkania 51. 181

Osoba młoda, muzykalna, znająca cokolwiek języki, życzy umieścić się jako kancjarka z kancją, także jako lektorka, towarzysząca, do zarządu domem, opieki nad dziećmi. Posiada świadectwa i poręczenia osób wiarygodnych i znanych. Wiadomość: Złota 31, mieszkania 8. 18010

Potrzebna zaraz maszynistka do maszyn Whelera i Wilsona, zdolna w biurowym. Wiadomość Zapieck 1, mieszkania 10. Szwalnia bielizny. 17987

Panny uzdolnione do staników i salop potrzebne są. Pracownia Włodarskiej. Elektoralna 41, w oficy, 1-e piętro. 17940

Pona niemiecka potrzebna na wieś, znająca się na krawieczyźnie i zarządzie domem. Wiadomość Nowogrodzka 22, miesz. 2, od godz. 3—5 po południu. Tamże potrzebny nauczyciel do przygotowania 3ch chłopców do szkół publicznych, na wyjazd na wieś. 18128

Chemik potrzebny do fabryki jako pomocnik. Upraszają się o oferty i kopje świadectw do biura ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod lit. C. P. 2612

Drukarnia litograficzna, trzeźwa, z dobrimi rekomendacjami do dobrych przedruków i druków, potrzebny zaraz do litografii B. Szczepankiewicza w Kaliszu, gdzie oferty i zapytania nadsyłać proszę. 2582

Osoba młoda, poszukuje miejsca do gospodarstwa lub za pannę służącą. Marszałkowska 150, miesz. 6. 18080

Potrzebna inteligentna sklepowa do sklepu galanterijnego, nie starsza nad lat 30, znająca języki ruski i francuski praktycznie i teoretycznie, pensji 300 rubli. Miła powierzchowność i kancja 200 rs. są konieczne. Przybyłe z prowincji i zamężne mają pierwszeństwo. Wiadomość w kiosku róg Marszałkowskiej i Jerozolimskiej. 2610

Młoda osoba, znająca gruntownie muzykę, języki i przedmioty klasyczne, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Warunki przystępne. Żelazna 33, m. 8. 18103

Znający język rosyjski, posiadający kapitał rs. 1,000, może dostać zajęcie z dobrem wynagrodzeniem. Adresy uprasza się składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. A. K. 2615

Osoba młoda, posiadająca dobrą muzykę i języki, życzy jakiegokolwiek zajęcia w Warszawie lub na wyjazd. Warunki przystępne. Oferty poście-restante pod Z. W. lub w kantorze tegoż pisma pod Z. W. 2617

Potrzebne panny kompletne uzdolnione do krawieczyny. Żurawia 3, m. 22. 18161

Oficjalista prywatny, pozostający bez żadnych środków do życia, uprasza o łaskawe względy i litosć nad sierotami, aby głodu nie cierpiał, uprasza o jakiegokolwiek zajęcie. Człowiek moralnego prowadzenia, dający może świadectwa i rekomendacje znanych i poważanych tu osób. Ulica Krucza 25, m. 8, pod adresem J. K. wdowiec. 18083

Potrzebna jest zaraz na wyjazd do Lublina panna, uzdatniona do krawieczyny. Wiadomość w sklepie rękawicznym na Freta, d. 31. 18083

Panny potrzebne podręczne i do nauki. Chmielna 12, miesz. 14. 18041

Młody człowiek, zegarmistrz poszukuje zajęcia. Złota 63, m. 28. 18252

Osoba młoda, przyjemnej powierzchowności, poszukuje miejsca do restauracji lub zarządu domu. Ulica Freta, domu 14 nowy, mieszkania 15. 18266

Demi-place dla osoby młodej, znającej tak dobrze język francuski, aby mogła tłumaczyć z polskiego, ruskiego i korespondować. Oferty złożyć: kiosku, Saskiego ogrodu. 18255

Potrzebny kompletny rządcą domu, przy ulicy Srebrnej, nieinaczej jak z kancją 400 rubli, mieszkaniem w tymże domu. Oferty w kiosku Saskiego ogrodu. 18255

Do składu hurtowego potrzeba wolontariusza, który ukończył szkołę handlową i posiada znajomość ruskiego i niemieckiego języka. Oferty przyjmują biuro ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod lit. X. Z. 2633

Polnik, życzy przyjąć administrację majątku lub zarząd folwarków, płodozmiany wprowadza. Oferty pod literami F. W. przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 2632

Kobieta niezależna, znająca język polski i rosyjski, posiadająca paręset rubli, znajduje zajęcie. Krakowskie-Przedmieście 85, mieszkania 4, od 3 do 5-ej. 18276

Panny zdadne do staników i spódnic potrzebne. Nowy-Świat 52. Siemińska. 18280

Panny zdadne do sukien i podręczne, potrzebne zaraz do pracowni sukien. E. Walikiewicz. Bielańska 6. 18234

Osoba znająca dokładnie krój krawieczyzny i wykończenie sukien, szyje dobre bielizny i na maszynie, życzy sobie żyć w domach prywatnych na dni lub przyjąć na stałe jako szwaczka. lub panna służąca, może się wykazać kilkuletnimi świadectwami z domów, w których pełniła także obowiązki. Oferty uprasza składać pod lit. S. M. w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 2629

Potrzebny jest uczeń, do zakładu ślusarskiego. Krakowskie-Przedmieście 44, u F. K. 18081

Agent rutynowany, znający dobrze Rosję, język francuski, ruski, polski, niemiecki, mający dobrą rekomendację, poszukuje agencji, lub stałego miejsca. Łaskawe oferty w administracji tegoż pisma O. 7. 18040

Potrzebni są uczniowie, do zakładu tapicerskiego. Ul. Senatorska 17. 18052

Urządnik B. P. poszukuje rządztwa domu, odpowiednią kancję w gotowości złożyć może. Warunki uprasza przesłać pod adresem R. K. 3, do sklepu ogrodniczego p. Babickiego, ulica Królewska. 1876

Osoba młoda, inteligentna, poszukuje miejsca do towarzysztwa i gospodarstwa. Bielańska 21, u p. Natalii Cieślinskiej. 16979

Ogrodnik zdolny, familijny, dobrze rekomendowany, znajdzie korzystną dzierżawę na prowincji. Krucza 24, od godziny 12-tej do 2-ej. 17385

Kucharz przyjmuje obśługi na różne zabawy. Adresy i rosę zostawiać: Zielna 19 nowy, w sklepie. 17623

Ogrodnik życzy sobie przyjąć w każdym czasie obowiązki ogrodnika i zarazem do gospodarstwa. Ulica Książęca 19. 17949

Do kwiatów potrzebne podręczne i uczniowie. Dzielna 33, miesz. 15. 18020

Krakowianin, lat 36, władający wybornie francuskim, niemieckim, angielskim, biegły w korespondencji i buchalterji, handlowo i pedagogicznie wykształcony, prosi o jakiegokolwiek zajęcie. Łaskawe oferty pod „Kakowianin 36” w kantorze Kurjera warszawskiego. 3604

Potrzebna chłopce do interesu na miasto, z kancją rs. 10. Wiad.: Gęsia 83. 18202

Potrębnym jest od Nowego Roku ekonom, kawaler, z dobrimi rekomendacjami, pierwszeństwo mają ze Ślązka i Poznańskiego, zgłaszać się do szwajcara hotelu Angielskiego, godzina 10 rano. 18231

Gimnazysta lub akademik pragnący odbywać praktykę gospodarską, a przytem poświęcić 3 godziny dziennie przygotowywaniu chłopczyka do II klasy gimnazjum, zechce zgłosić się hotel Angielski do szwajcara, godz. 10 rano. 18232

Człowiek młody lub w sile wieku, mogący złożyć rs. 1200 na pewnej gwarancji, i przy umówionym procencie, otrzyma posadę magazyniera fabryki z pensją 400 rs. rocznie. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod adresem Konrad. 18247

Wdowa w średnim wieku pragnie objąć obowiązki gospodyni domu na wsi lub w mieście. Świadectwa z kilkunastu lat pracy oraz rekomendacje przedstawić może. Oferty składać proszę w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami T. K. 18251

Poszukuje się osoby inteligentnej z pełnymi rekomendacjami na wieś do towarzysztwa i zastąpienia pani w zajęciach domowych, hotel Angielski u szwajcara, g. 3. 18235

Potrębna podręczna do staników. Zielna 11 nowy, m. 7. 18235

Panny potrzebne potrzebne są zaraz. Ul. Wronia 43, m. 9. 18236

Do kapeluszy męskich potrzebna jest panna uzdolniona w szyciu. Nowy-Świat 57/55. Ginter. 18114

Potrębnym jest inkasent do piekarni. Kancja wymagalna w gotówce rs. 1000. Śliska 4/6, mieszkania 1, od 4—5 1/2 godziny. 18245

Młody człowiek, obeznany dokładnie z handlem i prowadzeniem ksiąg tak handlowych jako akcyjnych, poszukuje posady lub administracji albo rządcy domu, na żądanie może złożyć kancję. Wiadomość Leszno 37, miesz. 6. 18184

Kupno i sprzedaż.

Fortepian czarny, antyk (Empire) niedysfawny w Warszawie i różne meble używane, w kompletnie dobrym stanie, są do sprzedania u Jana Wendy, Krakowskie-Przedmieście 6. 3608

Futro lisy, rysem welnianym kryte, używane, bardzo tanio, także lisy bez pokrycia. Nowogrodzka 22, miesz. 16. 3600

Do sprzedania: łóżko i stół orzechowe, szafeczka do łóżka, lustro, grymsy, firanki. Ulica Mokotowska 59, m. 21. 18071

Uniwersalne „podpałki” w piecach, kuchni i samowarze szybko się rozpala, 10 kop. za 20 sztuk blacik, detalizacje i hurtowo nabyć można w składzie mydła, świec i nafty Władysława Żakowskiego ul. Bracka 21. 18000

Kareta dwu-osobowa, kocz cztero-osobowy, faeton i szuba kuczerska jest do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 2. 18029

Fortepian palisandrowy, wiedeński rs. 310. Chmielna 29, miesz. 14. 18078

Singer maszyna prawie nowa i kapelusz Saksamitny nie używany, do sprzedania. Daniłowiczowska 8, miesz. 8. 18077

Zegary seienne stylowe do stołowych, po kolei i regulatory pół miesięczne z wicezystem rejestrem od rs. 20, oraz budziki zwykłe i fantazyjne aż do podróżnych, bijących, bardzo wykwintnych, poleca zegarmistrz Piotr Smalec, Mazowiecka 2. 18027

Wyrzedaż mebli niżej kosztu, garnitury orzechowe, czarne, szafy, szafki do bielizny, łóżka, komody, biurka, biblioteki. Ul. Hoża 17. 18002

Do sprzedania palto męskie zimowe. Ul. Nowogrodzka 29, m. 20. 17946

Sprzedaje meble dobre, z poręczeniem, kredensy, krzesła, biurka, i t. p. Świętokrzyszka 31, u stolarza. 17931

Fortepian mahoniowy, o 6-ciu oktavach, świeżo oskólowany, za rs. 80 do sprzedania. Nowy-Świat 27, m. 11. 3592

Futro damskie popielice, kryte welną, zupełnie nowe, fason modny, do sprzedania. tano. Marjensztadt 5, m. 8. 17923

Fortepian zagraniczny, palisandrowy, mało używany rs. 310. Nowy-Świat 62. Strojania, reperacje przyjmuje Cerulli. 17995

Umeblowanie eleganckiego mieszkania kawalerskiego do sprzedania, z powodu wyjazdu; obrazy olejne i oleodruki. Smolna 15. 18153

Tanio do sprzedania rezerwoar i kasa ogniotrwała. Wiadomość u siróza. Smolna 25 nowy. 18153

Mopsy są do sprzedania, przy ulicy Szpitalnej 12. 18132

Kareta trzy-osobowa, mało używana, do sprzedania. Wiadomość w kiosku, róg Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej. 18140

Zegarki fabryki Brandta w wielkim wyborze, oraz zegarki prawdziwe stalowe, poleca Piotr Smalec, zegarmistrz, Mazowiecka 2. 18026

Do sprzedania wóz dwudragowy na resorach i platforma, ceny przystępne. Okólnik 3. Krasnicka. 18111

Do sprzedania platerowane tace, kandelabry, serwisy, lichtarze, miednica z dzbankiem, koszyki i wiele innych rzeczy. Ulica Rymarska 10, m. 7, od 10—3-ej. 11158

Proch sprzedaje się, Królewska 31, pierwsze piętro. Jak również można dostać po bardzo niskich cenach fusze odcyfówki belgijskie, kapiszonówki tulskie i przytem wszystko, co potrzeba do myślistwa, 18094

Mopsy dwa do odstąpienia pod 25, ul. Długa, u właściciela domu. 18106

Fortepian krótki, w dobrym stanie do sprzedania za rs. 100, Stare Miasto 8, mieszkania 6. 18097

Najlepsze węgle kamienne z pierwszorzędnym kopalni i gwarancją za miarę, sprzedaje najtaniej, począwszy od 10 korey, Bernard Lauterbach. Przechodnia 3. Proszę się przekonać! 2501

Fortepian Mateckiego jest do sprzedania, używany tylko przez dwa lata przez jedną osobę. Widzieć można codziennie od 3-ej do 7-ej. Chmielna 31 n., m. 6. 18055

Fortepian Hoffera, blat metalowy, 7 oktav, sprzedaje Maków. Solna 18. 18018

Wyrzedaż karczków sztychlowych, obrusów. Śliska 54/40 m. 13, lewa odcyna. 18063

Do sprzedania sukien i okrywa balowa, kapelusze, okrycia i inne rzeczy damskie i dziecięce. Wiadomość w fabryce gorsetów Miodowa 8, wprost kościoła po-kapucyńskiego. 18063

Sukni, miodkarnia, lodownia pokojowa. Ogrodowa 46 no., stróż wskaże. 17954

Z powodu wyjazdu do sprzedania rozmaite meble tanio. Wiadomość ulica Widok 21, w dystrybucji. 17951

Klacz rosła, faeton, dwa chomonta angielskie. Ogrodowa 46, od 10 do 1 zrana, stróż wskaże. 17957

Fortepian zagraniczny, 7-oktawowy, z 4-ma szprejami, blatem metalowym, w zupełnie dobrym stanie sprzedaje. —Tamże można się egzercytować. Świętokrzyszka 3—8. 2321

Fortepian o 7-u oktavach, z angielską mechaniką, blatem i 4-ma szprejami metalowymi, za rs. 250 do sprzedania. Solna 9, stróż wskaże. 2321

Łońska materja, okrycia syberyjowe, brązowa materja i chustki jedwabne są tanio do sprzedania. Obozna 4 nowy, stróż wskaże. 17811

Piękne futro damskie: w blamie i 4 skórki sobolowe. Warecka 9, m. 48. 17717

Futro czarne, dublony, kryte szaraczkowem suknem, zdadne na wieś, do sprzedania Nowolipie 12, miesz. 1. 17876

Garnitur mebli, szeslong, umywalka, otomana, łóżka, szafy, kredens, stół, krzesła. Szpitalna 5. 18015

Meble: garnitur salony, krzesła fantazyjne, kolumny, stoliki, szafy robierane, łóżka ozdobne, kredens, stół, krzesła, ottomana, szeslong, biurko, biblioteka, garnitur gabinetowy, szafka z lustrem, komoda, kandelabry, dywany, firanki, żardinierki, do sprzedania. Marszałkowska 49 (nowy 119), na dole w drugiej bramie, mieszkania 15. 18091

Chmielna 52, róg Wielkiej, 3 piętro G. 8. Soca duża kretomem kryta; więcej zdjęmowany, ze schowaniem, oraz sześć napoleonek welnianym krytych rs. 20. 17882

Dywany najrozmaitsze, serwety, chodniki, dykody, wielki wybór! Pokrycia meblowe, najlepiej kupować w głównym składzie Giełżyńskiego, Marszałkowska 137. Towar świeży, możny, nie wybrakowany! 2474

Meble salony, garnitury czarne i orzechowe, umeblowanie jadalnego pokoju dębowe, oraz lustra i inne meble z 6-u pokoiów, do sprzedania b. tanio, na Chmielnej 32 nowy, m. 9, 4-ty dom od rogu ul. Marszałkowskiej, idąc do Brackiej. 18024

Meble: tanio do sprzedania, garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty i orzechowy utraciem kryty, ottomana, szeslong, 2 cale kryte garnitury. Mokotowska 59, róg Placu św. Aleksandra, miesz. 37. 17624

Za bezcen fortepian, garnitur mebli, krzesła fantazyjne, kredens, stół krzesła, ottomana, szeslong, łóżko tualeta, klecznik. Świętokrzyszka 39, mieszkania 2, róg Marszałkowskiej. 17820

Meble salony czarne i orzechowe, umeblowanie jadalnego pokoju, sypialnego, komoda, szeslong, szafy dębowe i orzechowe, biblioteka, stoliki do kart, garnitury fantazyjne, żyrandol, kolumny, dywany, firanki, biurko i rozmaite salony rzeczy. Marszałkowska 111, pomiędzy Złotą i Chmielną, w bramie, 1-sze piętro, mieszkania 10. 18089

Kompletne eleganckie urządzenie kawiarni lub zakładu mlecznego, oraz bilard w dobrym stanie, do sprzedania za umiarkowaną cenę. Wiadomość w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 2614

Kupuje pianina i fortepiany używane. Ul. Sienna 13, m. 43. 18215

Do sprzedania dwa kredensy dębowe, średniej wielkości. Leszno 64 nowy. 18218

Starożytne meble z bronzami, oraz stalowry sztuki 22, do zbycia. Ulica Świętojanska 8, u rządcy domu. 18223

Pudel czystej rasy, biały, półtoraroczny, do sprzedania. Dzielna 17, mieszkania 23. 18227

Meble salony czarne i orzechowe, umeblowanie jadalnego pokoju dębowe oraz inne meble do sprzedania. Chmielna 45 nowy, w bramie na 1-em piętrze, m. 4. 18281

Fortepian Kralla, krótki rs. 280, szafa do sukien jesionowa rs. 23, dolman czarny, okładany pluszem rs. 15. Solna 12, mieszkania 6. 18277

Do sprzedania pies, czystej rasy dog, 9-miesięczny. Jasna 1, mieszkania 19, od godziny 12 do 8-ej. 18270

Fortepian krótki, za rs. 55. Długa 28, mieszkania 21. 18265

Maszyna do szycia, ręczna za rs. 9, zupełnie nowa. Nowy-Świat 21 nowy, mieszkania 9. 18260

Meble garnitur, szeslong, szafa bardzo tanio do sprzedania. Złota 29, stróż wskaże. 18279

Meble do sprzedania. Krucza 40, m. 21, rano od 10—1. 18279

Bardzo tanio do sprzedania: kanapka i dwa foteliki, całe wyściełane, oraz cztery krzesła fantazyjne. Długa 46, wiadomość u stróża. 18275

Szczenięta cetry czysto angielskie, do sprzedania. Ulica Leszno 47; tamże do sprzedania ceter ułożony, w 1-m polu doskonale. 18273

Ktoby miał do sprzedania żelazną tokarnię, nie wielką z supportem, zechce zostawić swój adres w biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. A. L. 2631

Fortepian fabryki wiedeńskiej Prombergera, doskonały, pozostawiono do sprzedania, za rs. 280. Przyjmuję wszelką reperację i strojenia fortepianów A. Gruszczyński. Nowy-Świat 9. 18259

Wyżlica ponterka 7-miesięczna czystej krwi angielskiej do sprzedania. Chmielna 108, m. 20. 18217

Fortepian nowej konstrukcji czarny, w bardzo dobrym stanie za przystępną cenę. Ulica Bednarska 19, m. 15. 18250

Fortepian czarny, elegancki, dreźniejskiej fabryki, meble czarne rzeźbione, biurko damskie, lustro z konsolą, kwiaty do sprzedania Nowy Świat 62, m. 24. 18229

Tanio do sprzedania meble, stół, kanapa, 6 krzesel i 2 foteliki, ulica róg Piwnej i Wąskiego Dunaju 48, w sklepie norymberskim. 18237

2 piękne psy, wyżeł rok mający i suka dog 7 miesięcy, duża, są zaraz do sprzedania za niską cenę na Szmulowiznie 10, przy szosie. 18243

Interesa handl. i majątk.

2 składy węgla kamiennych i drzewa do odstąpienia. Wiadomość: róg ulicy Mokotowskiej i Piękiej 16. 18043

Posesja 2389 Nowolipki, łoci 6820, a samego frontu 100 łok., do sprzedania. Wiadomość u stróża, tamże ogród warzywny do wydzierżawienia. 17604

Dystrybucja, istniejąca od lat kilkunastu z dobrem urządzeniem, przy ulicy Przejazd 9, z powodu słabości jest do sprzedania. Wiadomość u stróża domu 4, przy rogu ulicy Pięknej i Nowowiejskiej. 18126

Magle do sprzedania. Ulica Ogrodowa 34, klientela wyrobiona. 18166

Potrzebna współnica lub współnik do handlu, z kapitałem od 300 do 400 rs. Oferty do kantoru Kurjera L. P. 18206

Magle do sprzedania, z powodu zmiany interesu, zupełnie nowe, cena przystępna. Nowolipie 25. 2621

Sklep wiktuałów do sprzedania, z powodu wyjazdu, korzystny. Ul. Żelazna 25 nowy. 17831

Sklep dystrybucyjno spożywczy, z mieszkaniem do odstąpienia. Nowy-Świat 12.

Tanio! Fabryka pierników z mieszkaniem do sprzedania. Świętokrzyska 9, od Nowego-Świata. 17944

Majątek ziemski w gubernji Piotrkowskiej do sprzedania, na korzystnych warunkach, pozostaje w jednym ręku od lat 20. Wiadomość od 3 do 6-cy, ul. Szczygła 5. W. Tarnowska. 17880

Rs. 8,000 potrzeba na majątek ziemski w Piotrkowskim, na pierwszy numer po Towarzystwie, innych długów niema. Wiadomość: Szczygła 5. W. Tarnowska. 17879

2 magle nowe wiedeńskie do sprzedania w każdym czasie. Pańska 19. 18058

Pachtu mleka poszukuje się w bliskości Warszawy zaraz lub od Nowego Roku. Wiadomość Biała 8, miesz. 1. 18070

Poszukuje się do Paryża cukiernika, lub osobę znającą ten fach, z kapitałem rs. 3,000, interes pewny. Oferty w administracji niniejszego pisma lit. L. L. 18039

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny jest do sprzedania, z powodu wyjazdu, bardzo tanio. Marszałkowska 136. 18079

Sklep dystrybucyjny, ładnie urządzone, na przynajmniej ulicy, utrzymywany przez kawalera jest do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość: Grzybowska 9, w sklepie pierniczywa. 18064

Sklep z materiałami piśmiennymi, dystrybucyjny, w bardzo dobrym punkcie, zaraz do sprzedania. Wiadomość: Świętokrzyska 18, mieszkania 8. 18025

Pogrzebowy zakład Korpaczewskiego, Nowy-Świat 38. Załatwia pogrzeby exhumacje, przewóz zwłok, posiada wybór sukien, urań pośmiertnych, trumny metalowe, dębowe (fason paryżki) i wszelkie dekoracje.

Posesja w dobrym punkcie, na której można wybudować dwa domy, do sprzedania, bez pośrednictwa. Wiadomość: Hortensja 7, mieszkania 7. 17833

Rs. 1,500 potrzeba na 1-szy numer hypoteki w Warszawie na 7%. Adres proszę zostawić w kantorze Kurjera pod lit. F. 6.

W miejscu gubernialnem Łomży, przy zbiegu dwóch ulic stykających się ze starym Rykiem, na którym odbywają się dwa razy na tydzień targi i częste jarmarki, jest do sprzedania w każdym czasie, z wolnej ręki dom parterowy, z dwoma oficynami murowanymi i z ogrodem owocowo-warzywnym. Dom frontowy składa się ze sklepu narożnego, z trzech pokoi, alkowy, kuchni spiżarki i oficyny. Jedna oficyna składa się z pokoju, kuchni i sieni oddzielnej; w drugiej zaś oficynie mieszczą się dwa oddzielne mieszkania, mające po jednym pokoju z kuchnią i sionką, oraz inne gospodarskie wygody, jako to: komórki na drzewo, chlewiki itd. Całe terytorjum zawiera długości łokci 140, szerokości łokci 60, na tym placu mógłby zamożny przedsiębiorca wybudować kilka domów, front zaś, jako posiadający sklep z obszernym mieszkaniem o dwóch wchodach od frontu i od podwórza, możnaby obrócić na jaki zakład lub fabrykę. Wartość szacunkowa całej tej posesji, stosownie do przynależnych dochodów i włożonego kapitału w restaurację, oznacza się na rs. 6500. Wiadomość bliższa na miejscu lub przez korespondencję pod adresem: Aleksander Szymanowski w Łomży, ulica Wozniowska 328, dom własny 2570

Do sprzedania kawiarnia za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w sklepie z pieczywem. Ulica Bracka 5. 18122

Sklep wiktuałów do sprzedania. Wiadomość na miejscu. Ul. Marszałkowska 69.

Sklep spożywczo-dystrybucyjny i materiałów piśmiennych do sprzedania. Wiadomość w fabryce parasoli. Królewska 23.

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania, w dobrym punkcie. Róg Grzybowskiej i Walewów 22. 18141

Do interesu bardzo korzystnego w tych czasach potrzebnym jest współnik lub współnica, z kapitałem rs. 500. Ogrodowa 61, miesz. 7, od 11 do 2-jej. 18131

Jest do sprzedania sklep wiktuałów, przy Julicy Wroniej, róg Grzybowskiej 41.

Są do wypożyczenia sumy, na pewne gwarancje. Oferty: Wieniawa, kantor Kurjera. Warsz. przyjmuje. 18145

Ktoby z pojedynczych osób miał do wypożyczenia rs. 300 na rok lub dłużej, to za procent otrzyma całodzienne życie, osobny pokój, światło, opał i usługę, gwarancja pewna. Swoją adres proszę zostawić w kantorze Kurjera pod lit. M. F. 17862

Ajent handlowy, wyjeżdżający do Cesarstwa w drugiej połowie grudnia r. b., przyjmuje zlecenia pp. fabrykantów, kupców i przemysłowców do następujących miast: Grodno, Wilno, Ryga, Psków, Petersburg, Nowogrod, Twer, Moskwa, Tuła, Orel, Kursk, Charków, Połtawa, Odesa, Kijów i Berdyczów. Zlecenia przyjmują się do 10 grudnia. Panowie reflektanci zgłaszać się zechcą dla porozumienia się osobiście lub listownie do księgarni M. Rawicz w Piotrkowie pod adresem S. J. Ajent będzie przyjmować zlecenia osobiście w Warszawie w dniach 26, 27 i 28 listopada r. b., w mieszkaniu przy ulicy Hożej 13, m. 2, w godzinach od 10 zrana do 3 po południu, a w m. Łodzi w dniach 3, 4 i 5 grudnia r. b. w księgarni p. Fischera w tychże godzinach. 17991

Magle do sprzedania. Wiadomość: Stary Grzybów 12 nowy. 18022

Magle są do sprzedania. Plac Krasieński 4-6. 18023

Willa w Pruszkowie za kratami żelaznymi do sprzedania. 18107

Do interesu handlowego, egzystującego lat 4-y, potrzebny jest do rozwinięcia takowego współnik z kapitałem 3000-4000 rs. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. M. R.

Plac 50,000 łok. □ do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach, w całości lub częściowo. Gotówka nie jest wymagana. Wiadomość: A. Nowakowski i syn, Bielańska 3. Bez pośrednictwa osób trzecich. 17415

Kawiarnia do sprzedania z nagłego wyjazdu; tamże kredens cukierniczy, kontuar, biurko, 4 lambrekiny bordo, maszyna Singera do bielizny i szuba aksamitna, lisami podbita. Tamka 46, w kawiarni. 17768

Fabryka mydła i świec w jednym z gubernialnych miast Królestwa Polskiego z nieruchomości, gruntem i składami, do sprzedania lub wydzierżawienia na niesłychanie dogodnych warunkach. Wiadomość u p. D. Blücker w Lublinie, dom Molezanowski. 17867

Sklep spożywczy do sprzedania w każdym czasie, z powodu zmiany interesu. Nowolipki 9. 18972

Sklep spożywczo-dystrybucyjny zaraz do sprzedania. Sienna 36. 18271

Sklep mydlarsko-spożywczy do sprzedania, sama nafta komorne opłaca. Marszałkowska 90. 18272

Z powodu zmiany interesu, sprzedaje się 7 krów z gospodami i wszelkimi przynależnościami. Uгода na miejscu. Pańska 50 nowy. 18269

Restauracja do sprzedania, w dobrym punkcie. Wiadomość: Chmielna 43. 18263

Do sprzedania fabryka wyrobów galanteryjnych, sprowadzanych dotąd przeważnie z zagranicy, na bardzo przystępnych warunkach. Bliższa wiadomość Miodowa 3, mieszkania 33. 18219

Rs. 4,000, 5,000, 8,000, 10,000 i 15,000 do ulokowania w całości lub w części na domy w Warszawie. Wiadomość w kancelarii notariusza przy hipotece Wgo Olszewskiego u p. Gumńskiego. 18227

Poszukuje się majątku ziemskiego, rozległości 10-15 włók w dobrej glebie, bez serwitutów, niedaleko kolei. Szczegółowe opisy nadsyłać do kantoru Kurjera pod literami B. D. 18238

Rs. 4,700 żądane na spłatę na 1-y numer po Towarzystwie majątku w gubernji Warszawskiej, włók 17, Leszno 61 (57), mieszkania 5, od 4 do 7-jej. 18239

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania, targu dziennego do 20 rubli, nabywca może sprawdzić na miejscu, przez kontrolowanie paru dni. Ulica Leszno 55 nowy. 18244

L o k a l e.

Marszałkowska 67 nowy, obok gimnazjum, do wynajęcia od 1 stycznia 1887 trzy pokoje z balkonem na III piętrze od frontu z przedpokojem i kuchnią, z wodociągiem, zlewem, piwnicą i górą wspólną za rs. 320 rocznie, stróż wskaże. 3602

Budynek fabryczny murowany, składający się z 9-u izb na dole i widnej nad całym budynkiem góry, z urządzeniem gazowym, wodą, do tego obszerny plac, na nim szopy i składy—do wydzierżawienia od 1 Lipca 1887 r. Czerniakowska 96, trzeci dom za fabryką gazu. 16925

Traktjerniczy lokal od lat 30 egzystujący przy ulicy Piwnej 3, do wynajęcia od Stycznia. Wiadomość u właściciela domu. 17958

20 pokoiów razem lub częściami do najęcia. Piękna 33. 17306

Złota 34. Pierwsze piętro, 6 pokoiów dużych, eleganckie wejście, do najęcia. 17792

Zaraz do wynajęcia 4 pokoje, w których salon o 3-ach oknach, przedpokój, kuchnia zlew, 2-gie piętro, front. Cena rs. 340 rocznie. Tamka 16. 17810

2 pokoje na 2-gim piętrze, w jednym z nich kuchnia angielska, z posadzką, wodociągiem, zlewem, spiżarką i dużą szafą w murze, do wynajęcia zaraz lub od Nowego-Roku, za bardzo niską cenę. Nowy-Świat 27, mieszkania 13. 3591

Sklep narożny z dwoma przyległymi sąsiedo najęcia od 1-go stycznia. Marszałkowska 109 róg Chmielnej. Wiadomość u właściciela. 18028

Pokój o dwóch oknach, pierwsze piętro od frontu, z opalem, w każdym czasie. Nowolipki 17, m. 5. 18068

Pokój zaraz do wynajęcia, frontowy, suchy i ciepły, z ładnym, osobnym wejściem. Cena rs. 10 na miesiąc. Nowolipie 12, mieszkania 1. 18037

Pokój oddzielne wejście, całodzienne utrzymanie dla kobiety inteligentnej, zaraz do odnajęcia. Wspólna 10-4. 18054

Do wynajęcia dwa pokoje lub jeden, z meblami lub bez i pomieszczenie dla jednej osoby przy wdowie. Ulica Chłódna 8, mieszkania 32. 17758

Umeblowany okazały apartament, wraz ze szkłem, porcelaną, urządzeniem kuchennym, do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość: Aleja Jerozolimka 68, u stróża.

Umeblowane 5 pokoiów z wszelkimi wygodami do najęcia. Prózna 7. 17982

Dla młodego adwokata, agenta, urzędnika lub emeryta, zaraz do odnajęcia elegancki salon z przedpokojem, z opalem i usługą, przy ulicy Elektoralnej 35, na 1-m piętrze, od frontu. Wiadomość tamże, mieszkania 3. 17821

Pokój duży umeblowany, na dwie osoby. Wiadomość: Hoża 24, m. 12, od 1-5.

Pokój tanio do wynajęcia, z meblami lub bez. Nowy-Świat 1, m. 5. 18059

Mieszkanie dogodne przy kobietach, mogą mieć jedną lub dwie panienki. Nowy-Świat 7, mieszkania 22. 18133

Wraz do wynajęcia dwa przeliczne, kawalerskie pokoje, ze wspólnym, ładnym przedpokojem, opalem, usługą, po niskiej cenie. Wiadomość u stróża, Smolna 25 nowy.

Pięć lub trzy pokoje, ze wszelkimi wygodami do wynajęcia. Zielenia 41 nowy. 16664

Dwa obszerne i ładne sklepy na pierwszorzędnej ulicy do wynajęcia w każdym czasie za cenę bardzo umiarkowaną. Wiadomość przy ulicy Nowosienatorskiej 6 u właściciela. 17996

Poszukuje się do wynajęcia zaraz dwa pokoje, lub jeden z przedpokojem, z oddzielnym wejściem, na parterze, pierwszym lub drugim piętrze, od frontu lub w podwórzu, w dużym, czystym domu, na jednej z przynajmniej ulic. Oferty składać można w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami T. S. 18143

Sklep z obszernymi suterynami przy ulicy Niecałej 11, gdzie woda sodowa, jest do wynajęcia od 1 stycznia 1887 r. 18248

W okolicy nie posiadającej handlu blawatnego i skór, składów nici, porcelany i obuwia, cukierni lub herbacni, są do wynajęcia zaraz lub od 1 stycznia sklepy z mieszkaniem lub bez takowych, na dogodnych warunkach. Wiadomość u stróża domu 51, ul. Mokotowska. 18242

Pokój umeblowany przy rodzinie z osobnym wejściem, do obsługi. Aleja Jerozolimka 84, mieszkania 4. 18241

Apartment złożony z 7-u pokoiów, przedpokojem, kąpieli i innymi wygodami, do wynajęcia od każdego czasu, lub od 1 Stycznia. Wiadomość na miejscu, Hoża 22, róg Kruczej. 18268

Elegancki pokój. Ulica Włodzimierska 19, mieszkania 15. 18278

Z powodu wyjazdu do odnajęcia przy ulicy Kruczej 27, 2-e piętro, elegancki lokal umeblowany, złożony z przedpokojem, dużego salonu o 3-ach oknach, z balkonem i 3-ach pokojów, kuchni, pasażu, dwóch schodów, piwnicy, góry wspólnej. Zlew, wodociąg, dzwonek elektryczny. Ogłądać do 4 po poł. 18104

Doniesienia rozmaite.

Kostjmy od rs. 5. elegancko wykonane. Warecka 5, mieszkania 5. 18093

Pogrzeby, ekshumacje, trumny metalowe i drewniane (własnej fabryki), żałoby i kapelusze, ubiory pośmiertne, oraz wynajem wozów i karawanów w „Warszawskim Magazynie żałobnym i pogrzebowym”. Senatorska 32, wprost kościoła. 2572

Bilety wizytowe drukowane, od 50 kop. za 100 sztuk i litografowane od rs. 1 k. 20, w nowo otworzonym sklepie A. J. Wiśniakowskiego, Trębacka, róg Nowo-Senatorskiej 2. 2399

Obiady prywatne litewskie, od 40 do 50 kop. Chmielna 47, mieszkania 13; tamże do sprzedania szubka popielicowa 20 rubli.

Polecamy nasze od lat 10 powszechnie znane ze swej dobroci dla osób słabych i rekonwalescentów „Vin de Santé” (Wino zdrowia). Cena butelki rs. 2. Specjalny handel win F. Venulet et Co. Długa 49, wprost Nlewek. 17908

Ważne dla dam. Przyjmuję roboty różne, suknię strojną od 3 rubli, roboty wykonywam w 24 godzin; panienki znajdują korzystne zajęcia. Ulica Żimna 7, mieszkania 9. Gawrońska. 18006

Kroju uczyć sposobem francuskim i siebie, na pensjach i w domach rzemieślni, gruntownie, prędko i tanio, oraz przyjmuję do skrajania i dopasowywania suknie, szuby i okrycia. Od skrojenia i dopasowania stanika kopiejek 40. Nowogrodzka 22, m. 16. 18027

Zaraz do wynajęcia dystrybucja, egzystująca od lat 30. Leszno 18. 17929

Obiady prywatne w domu i na miasto. Nowy-Świat 4, miesz. 17. 18063

Przyjmuję roboty damskie wykończam starannie po przystępnej cenie, oraz przyjmuję roboty damskie ze sklepów. Ulica Preta 1, miesz. 18. A. Kozłowska. 18069

Pończochy dane do podrobienia w sklepie Nelly, Szpitalna 1, a nie odebrane do 24 listopada, sprzedane będą na koszt podrobienia. 18074

Fartuchy gospodarskie, ozdobne i dziecinne, przeniesione tymczasowo z Włodzimierskiej 23, na Erywańską 16, w składzie koronek ruskich. 5

W rozpoczętym sezonie sprzedaje: salopy na futrach od rs. 25, szuby na wacie od rs. 15, okrycia syberyjskie od rs. 12, oraz kapelusze w najmodniejszych fasonach od rs. 2; obstalunki na suknie, okrycia i kapelusze, tak ze swoich jak i powierzonych materiałów przyjmuje magazyn. Łojewska. Ul. Bracka 10. 18156

Pianino do wynajęcia. Ulica Długa, róg Krasieńskiego Placu 18-22, m. 7. 18135

Ktoby miał do wynajęcia wózek na resorach dla osoby chorej, zechce dać wiadomość na Złotą 41, do stróża. 18120

Za rs. 25 wynuczam robienia 70 gatunków kwiatów sztucznych. Ul. Marszałkowska 54, m. 20, do godziny 12 rano. Posiadam patent Zofia z Pińczoskich Wyganowska.

Dr. Bilinga papier od reumatyzmu i łamania w kościach. Nadsyłającym markami pocztowymi lub pieniężnymi kop. 30—przesła K. Idzikowski, aptekarz w Sieradzu, gub. Kielecka. 2630

Akuszerka Frączak przyjmuje osoby spodziewające się słabości, po umiarkowanej cenie, z umieszczeniem dziecka. Stare-Miasto 25. 16759

Bukowska akuszerka, dla pań spodziewających się słabości, ma pokoje wygodne, wejścia oddzielne. Opieka, umieszczenie dziecka, odpowiednie wygody. Opłata niska. Ul. Bednarska 21. 17845

Akuszerka, była starsza instytutu połówicznego, przyjmując osoby spodziewające się słabości, zaopatrzoną jest we wszystkie utensylja dziś wymagane, opłata za dobę rs. 1, umieszczenie dziecka, dyskretna zapewnienia się. Elektoralna 4. 18096

Akuszerka Macejuk przyjmuje dla pielęgnowania osoby spodziewające się słabości. Pokoje oddzielne i wspólne. Żelazna 48. Dyskretna zapewnienia się. 18249

Osoby chcące odbyć słabość lub kurację, znajdują prawdziwie uciechę i sumienne opiekę u akuszerki, pokoje oddzielne i wspólne, cena umiarkowana. Pańska 21-19. 18254

Dnia 31/12 Listopada wieczorem przechodząc z Krakowskiego-Przedmieścia na dworzec Petersbur., zgubiono pugilares, w którym było gotówki rs. 46 i książeczka legitymacyjna i bilet na broń Kulczy. Łaska wyznacza raczy złożyć pod 41, m. 5. Krakowskie-Przedmieście, za nagrodą. 18283

Mamka młoda-wiejska ze świeżym pokarmem, bez długu. Wiadomość ulica Grzybowska 19/1055DE, u stróża domu a nie u akuszerki. 18178

Potrębną jest mamka, ze świeżym pokarmem, młoda, bez długu. Złota 30, mieszkania 28. 18191

Mamka potrzebna zaraz. Elektoralna 4, mieszkania 14. 18230

Osoba starsza, wyjeżdżająca na południe Europy, dla zmniejszenia kosztów podróży, pragnie zaopiekować się młodą panią lub starszą osobą, potrzebującą takiejże kuracji. Bliższa wiadomość, Żurawia 30, m. 13, do godziny 12-jej rano. 18267

5 rs. nagrody otrzyma, kto odniesie zgubiony parasol jedwabny w ceratowym pokrowcu, czarny, na ulicę Wspólną 18, mieszkania 10. 18216

Dziecko na wychowanie roczne lub starsze chce przyjąć. Ciasna 1, m. 38.

Zginęła wyzlica ponterka żółta, z gwiazdką, wabi się Rozetka. Ktoby odprawiła lub dała znać gdzie się znajduje, otrzyma nagrodę. Zgoda 6, m. 5. 18261

Zgubiono bransoletkę srebrną na ulicy Białej. Znalazca raczy oddać. Królewska 47, Hinczowi. 2628